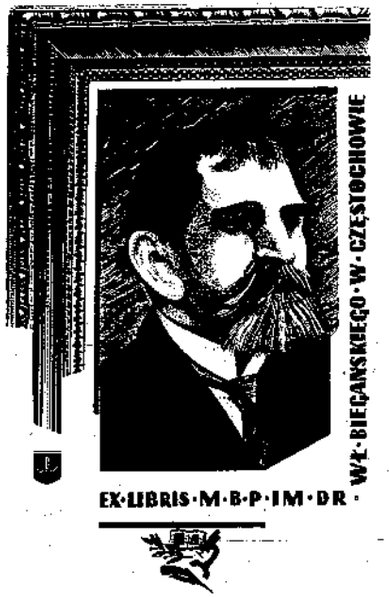

BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

ŻYCIE CZĘSTOCHOWY

Nr 255 B PIĄTEK, 6 LISTOPADA 1953 ROKU CENA 20 gr

Delegacja związkowców polskich wyjechała do ZSRR

4 bm. na zaproszenie Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Zw. Zaw. (WCSPS), wyjechała z Warszawy do ZSRR delegacja związkowców polskich, na której czele stoi przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Hutników — J. Kleszczyński.

W skład delegacji wchodzą: J. Cyganek — członek Zw. Zaw. Prac. Państw. i Społecznych, S. Czarnecki — maszynista węzła PKP Bydgoszcz-Wschód, S. Fajgel — brygadzista zespołu tynkarskiego w Nowej Hucie, S. Kopeć — sekretarz ORZZ w Kielcach, A. Kuzba — kierownik wydziału łączności z zagranicą CRZZ, K. Świderska — włókniarka, kierownik młodzieżowej brygady w Zakładach im. J. Stalina w Łodzi oraz S. Zieliński — literat.

Delegacja WOKS i kierownictwo Teatru im. Wachtangowa u Bolesława Bieruta

4 bm. Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut przyjął w Belwederze przebywającą w Polsce delegację Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą — WOKS, z kierownikiem delegacji, zastępcą min. Kultury ZSRR, kandydatem nauk agrobiologicznych W. Stołotowem na czele oraz kierownictwo Teatru im. E. Wachtangowa z dyrektorem A. Abelikosowem na czele.

W spotkaniu uczestniczył ambasador ZSRR w Polsce G. Popow.

*

4 bm. w siedzibie Zarz. Gł. TPP-R odbyła się konferencja prasowa z udziałem delegacji Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą — WOKS, która od 4 tygodni bawi w naszym kraju w związku z Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W czasie pobytu w Polsce 8-osobowa delegacja WOKS, na której czele stoi zastępca min. Kultury ZSRR W. Stołetow, zwiedziła wszystkie województwa, zapoznając się z osiągnięciami naszego narodu budującego socjalizm.

„Nasz naród, kierowany i wychowywany przez KPZR, żywi w swoim sercu gorące uczucia najgłębszej braterskiej przyjaźni dla narodu polskiego — oświadczył m. in. W. Stołetow. — Dlatego my, członkowie delegacji — ludzie radzieccy przyjechaliśmy do Was z najlepszymi braterskimi uczuciami.

Od pierwszego dnia przybycia do Waszej stolicy — Warszawy, poczuliśmy, że znajdujemy się między przyjaciółmi narodu radzieckiego.

Dzięki wyjątkowej gościnności okazanej nam w Polsce nasza delegacja mogła wiele zobaczyć i poznać. Wszędzie widzieliśmy ogromne pokojowe budownictwo mieszkaniowe, przemysłowe, rolnicze, kulturalne. Wszędzie byliśmy świadkami potężnego twórczego entuzjazmu wolnego narodu.

— Dziękujemy wszystkim naszym polskim przyjaciołom za serdeczne, braterskie przyjęcie, okazane naszej delegacji.

Życzymy masom pracującym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nowych sukcesów w walce o dalszy rozkwit Ojczyzny, i rozwój na drodze do socjalizmu.

Po powrocie do Zw. Radzieckiego — mówił W. Stołetow — opowiemy ludziom radzieckim o pełnym treści, bujnym życiu bratniego narodu polskiego".

Demonstracja przeciw bezrobociu w USA

NOWY JORK (PAP). Jak donosi dziennik „New York Daily Worker" w Kantonie (stan Ohio) odbyła się pierwsza od 1930 r. demonstracja na znak protestu przeciwko bezrobociu w St. Zjednoczonych.

Demonstrację zorganizowali członkowie zw. zaw. hutników, zwolnieni z pracy przez dyrekcję koncernu metalowego „Timken Roller Bearing Company".

Uczestnicy demonstracji urządzili przy głównej bramie fabryki wiec, na którym zaprotestowano przeciwko fali redukcji w przemyśle hutniczym w stanie Ohio. Mówcy podkreślali, że na ogólną liczbę 16 tys. robotników zatrudnionych dotychczas w zakładach hutniczych tego okręgu, przeszło 5 tys. zostało zwolnionych i nie może znaleźć pracy.

Skazanie 69-letniego dziennikarza na 20 lat więzienia

za walkę o pokój

NOWY JORK (PAP). — Sędzia O'Brien skazał korespondenta dziennika „N. Y. Daily Worker" — Jamesa Dolsena na 20 lat więzienia za rzekome naruszenie ustawy stanu Pensylwania o „podburzaniu do buntu".

Redaktor odpowiedzialny dziennika „N. Y. Daily Worker" Allen Max wystosował do przewodniczącej Zgromadzenia Ogólnego NZ Pandit depeszę, w której zwraca uwagę na skazanie Dolsena na długoletnie więzienie, mimo że Dolsen ma obecnie 69 lat. „Ten okrutny wyrok — stwierdza depesza — równoznaczny z wyrokiem śmierci, sprzeczny jest z literą i duchem Karty NZ, z ustawą w sprawie wolności prasy i z zasadami poszanowania godności ludzkiej".

W artykule redakcyjnym „N. Y. Daily Worker" podkreśla, że Dolsen został skazany za to, iż domagał się położenia kresu wojnie w Korei i występował w obronie pokoju.

ZACIEŚNIENIE WSPÓŁPRACY NAUKOWO-TECHNICZNEJ między Polską a Związkiem Radzieckim

Uchwały sesji komisji polsko-radzieckiej

W tych dniach odbyła się w Warszawie kolejna sesja Polsko-Radzieckiej Komisji Współpracy Naukowo-Technicznej między ZSRR a Polską Rzeczypospolitą Ludową.

Komisja rozpatrzyła aktualne zagadnienia współpracy naukowo-technicznej między obu krajami i podjęła wzajemne zobowiązania.

Zgodnie z protokołem podpisanym przez obie strony Związek Radziecki udzieli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pomocy technicznej przekazując:

— projekty zakładów chemicznych i projekt fabryki materiałów budowlanych;

— rysunki robocze najnowocześniejszych typów urządzeń hutniczych i energetycznych, obrabiarek do skrawania metali, urządzeń transportowych i budowlanych, aparatury i przyrządów dla przemysłu towarów masowego spożycia;

— dokumentację techniczną technologii produkcji barwników, preparatów farmaceutycznych, wyrobów ceramicznych i innych, receptury dla produkcji witamin i wyrobów cukierniczych.

Związek Radziecki przekaże dla rolnictwa polskiego próbki nasion zbóż, roślin bialstych, strączkowych, warzyw i innych roślin uprawnych, ponadto specjaliści radzieccy udzielą konsultacji w dziedzinie podniesienia zdrowotności pogłowia zwierząt gospodarskich.

Protokół przewiduje również przeprowadzenie przez Związek Radziecki — zgodnie z prośbą strony polskiej — ekspertyzy różnych projektów opracowanych przez polskie biura projektowe.

Prócz tego Związek Radziecki przyjmie grupę specjalistów polskich na praktykę produkcyjną w zakładach przemysłowych i w biurach konstrukcyjnych, w instytutach naukowo-badawczych i w innych instytucjach ZSRR, jak również wydeleguje do Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej specjalistów radzieckich dla udzielania na miejscu pomocy technicznej.

Polska Rzeczpospolita Ludowa ze swej strony przekaże Związkowi Radzieckiemu dokumentację techniczną z dziedziny produkcji niektórych artykułów przemysłu chemicznego, szklarskiego i innych gałęzi przemysłu, jak również umożliwi grupie specjalistów radzieckich zaznajomienie się z osiągnięciami uzyskanymi w poszczególnych gałęziach gospodarki narodowej.

Zgodnie z zasadami, na których została oparta współpraca naukowo-techniczna między Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, udzielanie pomocy naukowo-technicznej, jak również przekazywanie dokumentacji technicznej: projektów zakładów przemysłowych, fabryk, budynków mieszkalnych, urządzeń kulturalno-socjalnych, rysunków i obliczeń, produkcji maszyn i urządzeń, aparatów i przyrządów, opisów, obliczeń procesów technologicznych produkcji — odbywa się nieodpłatnie.

V sesja Warszawskiej WRN

4 bm. odbyła się V zwyczajna Sesja Warszawskiej Woj. Rady Narodowej poświęcona podsumowaniu pracy służby zdrowia na terenie województwa, wytyczeniu dalszych form jej działania oraz omówieniu wykonania budżetu wojewódzkiego za 1952 r.

Na obrady przybyli członek Rady Państwa, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR — S. Matuszewski oraz wicemin. Zdrowia — dr B. Bednarski.

Podczas Sesji przewodniczący Warszawskiej Woj. RN Wojciechowski udekorował Krzyżem Zasługi 10 osób wyróżnionych w pracy zawodowej i społecznej na terenie województwa.

Tezy do dyskusji przed II Zjazdem PZPR przyjęte przez IX Plenum KC PZPR

»O zadaniach rozwoju rolnictwa w latach 1954-1955 i o zapewnieniu niezbędnych środków dla wzrostu produkcji rolniczej«

na str. 2, 3, 4, 5

Porażka republikanów w wyborach samorządowych USA

NOWY JORK (PAP). — Jak donoszą agencje zachodnie, partia demokratyczna w USA odniosła zwycięstwo w wyborach lokalnych i samorządowych w kilku ważnych rejonach kraju. Demokraci zdobyli miejsce burmistrza Nowego Jorku, gubernatora New Jersey i gubernatora Virginii oraz jedno z ważniejszych miejsc w Kongresie. W stanie New Jersey kandydował P. Trosst — republikanin, którego w specjalnym oświadczeniu poparł prezydent Eisenhower. W stanie New Jersey po raz pierwszy od 10 lat wybrany został członek partii demokratycznej — R. Meyner.

Burmistrzem Nowego Jorku wybrano R. Wagnera, który uzyskał 1.021.488 głosów. Jego przeciwnik, republikanin Karol Riegelman — otrzymał 661.410 głosów, a liberał Halley — 488.392 głosy.

W wyborach do Kongresu w 6 okręgu w New Jersey kandydat partii demokratycznej H. Williams zwyciężył swego przeciwnika, przedstawiciela republikanów C. Heldfielda. W związku z wyborem Williamsa większość republikańska w Izbie Reprezentantów zredukowana została do trzech osób. W skład Izby Reprezentantów wchodzi obecnie 218 republikanów, 215 demokratów, i 1 „niezależny", 1 miejsce jest wakujące.

Agencja United Press podaje, że demokraci odnieśli również zwycięstwo w szeregu wielkich miast, jak Cleveland, Pittsburg, New Haven i Hardford.

Przewodniczący komitetu krajowego partii republikańskiej Hall, komentując dotychczasowe wyniki wyborów, przyznał, że świadczą one o „politycznych trudnościach republikanów".

Korespondent Reutera podkreśla, że „prezydent Eisenhower poparł en bloc wszystkich kandydatów republikańskich i w związku z tym wystawił na próbę swój autorytet". Agencja United Press wskazuje, że „ogólnie rzecz biorąc, wyniki wyborów są gorzkim prezentem dla prezydenta Eisenhowera w rocznicę jego zwycięstwa wyborczego".

Tysiące włókniarzy na wartach październikowych

Przedterminowy montaż pras w FSO na Żeraniu

560 proc. normy na chodniku węglowym

Wielotysięczne rzesze ludzi pracy naszego kraju uzyskały już w Czynie Październikowym liczne sukcesy wytwórcze — dały wysoką ponadplanową produkcję, przyśpieszyły tempo pracy na budowach, usprawniły służbę w transporcie itp. Zasługują warty produkcyjne w dniach poprzedzających 36 rocznicę Rewolucji Październikowej, ludzie pracy pragną uzyskać dodatkowo jeszcze wyższe wyniki produkcyjne.

Wa wszystkich zakładach przemysłu włókienniczego **Łodzi** dziesiątki tysięcy robotników, mistrzów, techników i inżynierów, członków partii i bezpartyjnych stanęło 3 bm. do pełnienia październikowych wart produkcyjnych.

W przodujących zakładach włókienniczych Polski — **ZPB im. Marchlewskiego w Łodzi** w ciągu jednego dnia na wartach stanęli niemal wszyscy robotnicy.

W wielkiej tkalni zakładu „O" **ZPB im. Józefa Stalina w Łodzi** do pełnienia wart produkcyjnych zgłosiło się ponad 900 tkaczy i tkaczek.

W 100 proc. na wartach stanęła załoga **ZPB w Ozorkowie**, która w Czynie Październikowym w ub. m. dała ponadplanową produkcję 5 tys. kg przędzy i 35 tys. m tkaniu.

Tysiące wart produkcyjnych osiągnęli także włókniarze ZPW im. Barlickiego, ZPB im. Dubois, ZPB im. Dzierżyńskiego, ZPB im. Armii Ludowej, ZPB im. K. Liebknechta, Piotrkowskiego Kombinatu Bawełnianego im. M. Nowotki, Pabianickich ZPB i dziesiątki innych zakładów włókienniczych Łodzi i województwa.

W wyniku realizacji zobowiązań, podjętych dla uczczenia 36 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, w **FSO na Żeraniu** w oddziale prasowni, gdzie tłoczyć się będzie karoseria do samochodów M-20 „Warszawa", przedterminowo ustawiono i zmontowano pierwszą linię ciężkich pras, dostarczonych ze Zw. Radzieckiego. Jednocześnie na dwa dni przed terminem ustawiono kilkanaście innych — średnich pras. Zostaną one uruchomione w najbliższym czasie.

27 tys. górników walczy o tytuł najlepszego w Czynie Październikowym

Z kopalń woj. **stalinogrodzkiego** napływają meldunki o wysokich osiągnięciach produkcyjnych, uzyskiwanych przez górników realizujących zobowiązania podjęte dla uczczenia 36 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Walka o tytuł najlepszego w Czynie Październikowym, w której bierze udział 27 tys. górników, zatrudnionych bezpośrednio w przodkach węglowych, przynosi Państwu wiele dodatkowych ton węgla.

Poważne osiągnięcia uzyskuje w realizacji zobowiązań młody przodownik pracy kopalni „Zabrze-Wschód" trzykrotny zdobywca tytułu najlepszego w zawodzie, odznaczony Złotym i Brązowym Krzyżem Zasługi oraz srebrną i złotą odznaką przodownika pracy — Cz. Ruszer. Pracując na chodniku węglowo-kamiennym, wraz ze swym ładowaczem J. Wdowiakiem, przed kilku dniami uzyskał nie notowany w przemyśle węglowym wynik 560 proc. normy na chodniku.

Jeńcy wojenni domagają się repatriacji

PEKIN (PAP). We wtorek w toku akcji wyjaśniającej wśród jeńców wojennych, których nie objęła bezpośrednia repatriacja, 19 jeńców północno-koreańskich zażądało skierowania ich do ojczyzny. Zostali oni przekazani stronie koreańsko-chińskiej wraz z 12 jeńcami chińskimi, którzy już w poniedziałek zażądali repatriacji.

Przed 36 rocznicą Rewolucji Październikowej

W całym kraju trwają przygotowania do obchodów i akademii

Cały kraj przygotowuje się do uroczystości związanych z 36 rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Fabryki, gmachy użyteczności publicznej dekorowane są czerwienią i barwami narodowymi. Sale produkcyjne zakładów pracy przybierają odświętny wygląd. Ściany ich zdobią transparenty z hasłami mówiącymi o nierozerwalnej przyjaźni z Krajem Rad i dającymi wyraz wierności wielkim ideom Rewolucji.

W zakładach pracy stolicy trwają przygotowania do uroczystych akademii. W halach produkcyjnych Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu widnieją czerwone i biało-czerwone proporce oraz udekorowane zielenią i szturmówkami portrety wodzów Wielkiej Rewolucji. Robotnicy Zakładów im. Dymitrowa przystąpili do dekoracji hal fabrycznych. Na ścianach Pałacu Kultury i Nauki widnieją olbrzymie czerwone cytry: 36.

Na Śląsku transparenty głoszące hasła budownictwa socjalistycznego i przyjaźni narodu polskiego z narodami Zw. Radzieckiego zdobią zakłady pracy, gmachy publiczne i okna wystawowe. Przy wejściach do zakładów pracy, do hut i kopalń umieszczono tablice i wykresy podsumowujące osiągnięcia załóg w Czynie Październikowym.

Nad gmachami fabrycznymi przodujących zakładów włókienniczych **ZPB im. Marchlewskiego w Łodzi** widoczna jest wielka czerwona pięcioramienna gwiazda — nagroda Komitetu Łódzkiego PZPR dla najlepszych zakładów przemysłu włókienniczego w Łodzi.

W setkach fabryk i kopalń Zagłębia Wałbrzyskiego trwają również przygotowania do uroczystości. W kopalni „Victoria" przed wejściem ustawiono gablotki z fotografiami przodowników Czynu Październikowego.

Do obchodów 36 rocznicy Rewolucji Październikowej przygotowuje się **szczecińskie zakłady pracy.** W fabryce Setucznego Włókna ukazały się już specjalne gazetki ścienne poświęcone historycznej rocznicy. Dekoracje na akademie październikowe przygotowują skorzenowcy i portowcy.

Przygotowania do uroczystego obchodu trwają też w gromadzkich wiejskich, spółdzielniach produkcyjnych i PGR. W ponad 2.200 gromadzkich wiejskich woj. łódzkiego przygotowywane są akademie i wieczornice. Wezmą w nich udział liczne gromadzkie i robotnicze zespoły artystyczne. W woj. szczecińskim powiatowe i gminne zarządy ZSCh organizują ponad 140 wieczornic i akademii.

Odświętną szatę przybierają wyższe uczelnie i szkoły całego kraju. W 10 wyższych uczelniach **Wrocławia** młodzież opracowała dziesiątki numerów gazetek ściennych poświęconych trzydziestom przyjaźni polsko-radzieckiej i Wielkiej Rewolucji Październikowej.

W związku ze zbliżającą się Wielką Rocznicą do **Muzeum Lenina w Poroninie** przybywa coraz więcej wycieczek. Pomnik Lenina tonie w wieńcach i kwiatach, złożonych, przez społeczeństwo całego kraju.

700 mld. fr. deficytu we Francji

PARYŻ (PAP). — Rząd Laniela stanął w obliczu wielkich trudności finansowych w związku z preliminarzem budżetowym na 1954 r.

Minister finansów Faure oświadczył oficjalnie, że preliminarz budżetowy na 1954 r. wykazuje deficyt w wysokości 700 miliardów franków. Narady ministrów nad sposobem pokrycia deficytu budżetowego pozostają na razie bez rezultatu.

Dzienniki burżuazyjne wysuwają przypuszczenia, że rząd francuski będzie szukał wyjścia z sytuacji w drodze bądź podniesienia podatków, bądź redukcji wydatków na cele socjalne i kulturalne, bądź też w drodze dewaluacji franka. Dziennik „Paris Presse" podaje, że min. Faure wystąpił z propozycją okrojenia kredytów na cele socjalne o 58 miliardów franków oraz przeprowadzenia pewnych oszczędności gospodarczych, m. in. uruchomienia szeregu drugorzędnych linii kolejowych o łącznej długości około czterech tysięcy kilometrów.

Wrażenia plastyków hinduskich z 3-tygodniowego pobytu w Polsce

3 bm. odbyła się w Warszawie konferencja prasowa z udziałem delegacji plastyków hinduskich, bawiących w Polsce w związku z wystawą sztuki hinduskiej.

W ciągu przeszło 3-tygodniowego pobytu w Polsce plastycy hinduscy zwiedzili Warszawę, miasta Wybrzeża, Kraków, Nową Hutę, Zakopane i Oświęcim, zapoznali się z zabytkami kultury i folklorem polskim, nawiązali kontakt z naszymi plastykami, zwiedzili akademie sztuk plastycznych w Warszawie, Krakowie, szkołę w Sopocie oraz pracownie artystów i muzea. Goście hinduscy zaznajomili się również z osiągnięciami naszego przemysłu i budownictwa.

Przewodniczący delegacji, sekretarz honorowy Wszechindyjskiego Tow. Sztuk Pięknych i Sztuki Zdobniczej Barada Ukil podkreślił serdeczną gościnność, z jaką artyści hinduscy byli przyjmowani w Polsce. „Wielkie zainteresowanie publiczności polskiej — zaznaczył mówca — jakim cieszyła się nasza wystawa zarówno w Warszawie, jak i w Krakowie, świadczy o uczuciach przyjaźni narodu polskiego dla narodu hinduskiego. Wystawa przyczyniła się do zbliżenia i wymiany kulturalnej między naszymi narodami".

P. Ukil oświadczył też m. in., iż w żadnym z krajów poza ZSRR nie widział takich warunków kształcenia się, pracy i rozwoju, jakie mają artyści w Polsce.

Mówiąc o wrażeniach z pobytu w Polsce plastycy hinduscy podkreślili rozmach naszego budownictwa, w którym wyraża się zarówno pietyzm dla tradycji kulturalnych, jak i pokojowa wola narodu polskiego.

Obok bogatych wrażeń, goście hinduscy wywożą z Polski liczne szkice i rysunki, jakie powstały w czasie ich pobytu w naszym kraju.

Tegoż dnia delegacja hinduska złożyła pożegnalną wizytę wicemin. Kultury i Sztuki J. Wilczkowi oraz sekretarzowi generalnemu Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą J. K. Wendemu.

4 bm. delegacja hinduskich artystów-plastyków opuściła Polskę. Odjeżdżających gości hinduskich żegnali: przedstawiciele Min. Kultury i Sztuki, Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą oraz Związku Polskich Artystów Plastyków.

Udział katolików polskich w realizacji zadań Frontu Narodowego

Konferencja działaczy katolickich w Warszawie

4 bm. odbyła się w Warszawie konferencja Komisji duchownych i świeckich działaczy katolickich przy stołecznym i wojewódzkim Komitecie Frontu Narodowego. W obradach wzięło udział ponad 600 osób, w tym 486 księży. Obecni byli m. in.: T. Englert — kierownik Instytutu Wydawniczego „PAX", ks. dr Fijałkowski, ks. dziekan Józwik, ks. kan. Kaniowski, ks. prof. dr Kwiatkowski, ks. prof. dr Kwieciński, red. Krasnowolski, red. Kętrzyński, red. Krasicki, red. Krasiński, ks. prałat Kroczek, ks. prez. Lemparty, ks. dr Molski, ks. dziekan Molej, ks. prof. dr Obertyński, ks. dziekan Okulski, ks. prob. Owczarek, ks. dr Paciorkowski, ks. prałat Podbielski, ks. red. Radosz, ks. prof. dr Roślan, ks. inf. Rysler, red. Sańko, ks. inf. Tarnowski, ks. kan. Żółtek.

Obrady zagaił ks. prob. T. Romanuk, przewodniczący Komisji duchownych i świeckich działaczy katolickich przy stołecznym Komitecie Frontu Narodowego; przewodniczył ks. prof. dr J. Czuj. Referat o aktualnych zadaniach katolików we Froncie Narodowym wygłosił ks. kan. Kulawik.

Referent omówił sytuację międzynarodową i wewnętrzną w kraju oraz udział katolików polskich w realizacji zadań nakreślonych programem Frontu Narodowego.

Dyskusję nad referatem otworzył poseł K. Lubieński, mówiąc o konieczności zjednoczenia całego społeczeństwa w ramach Frontu Narodowego: „Każdy katolik powinien czuć się zobowiązany nie tylko do własnego, indywidualnego udziału w budownictwie gospodarczo-społecznym Polski Ludowej, lecz również do mobilizowania innych w tym kierunku — stwierdził mówca. — Zadanie to ciąży przede wszystkim na naszych Komisjach, co jest rzeczą oczywistą ze względu na ich przynależność do Frontu Narodowego".

Następny mówca ks. prob. T. Romaniuk mówiąc o konieczności szerokiego udziału katolików polskich we Froncie Narodowym, stwierdził, iż znajduje to swoje potwierdzenie w Deklaracji i ostatnim liście Episkopatu polskiego do duchowieństwa i wiernych.

Red. W. Kętrzyński — omówił zagadnienie wrogiej propagandy, która stara się przekonać katolików polskich, iż nie wolno im czynnie uczestniczyć w dziele budowania przyszłości swego kraju: „Zadanie walki z wrogą propagandą będą należały do najbardziej pilnych i winny być realizowane zarówno przez prasę katolicką, jak i poszczególne Komisje duchownych i świeckich działaczy katolickich przy Komitetach Frontu Narodowego".

Po przemówieniu szeregu dalszych mówców, zebrani uchwalili apel do działaczy katolickich Zachodu.

108 powiatów zwolniono z miarek i odsypów

Pięć dalszych powiatów wykonało w 90 proc. tegorocznego planu obowiązkowych dostaw zboża dla Państwa.

Liczba powiatów, w których rozwiązano plany skupu zboża z tegorocznych zbiorów, wykonano co najmniej w 90 proc., wynosi obecnie 108.

Tezy do dyskusji przed II Zjazdem PZPR przyjęte przez IX Plenum KC PZPR

»O zadaniach rozwoju rolnictwa w latach 1954 — 1955 i o zapewnieniu niezbędnych środków dla wzrostu produkcji rolniczej«

1 Sojusz robotników i chłopów we wspólnej walce o obalenie panowania kapitalistów i obszarników, kierownicza rola klasy robotniczej w tym sojuszu zapewniły objęcie władzy przez masy ludowe i dokonanie zasadniczych przeobrażeń społecznych.

Decydujący wpływ na nowe warunki życia i pracy chłopskich mas pracujących miała likwidacja obszarnictwa, a wraz z nim przetrytków feudalnych, likwidacja wielkiego i średniego kapitału, unarodowienie przemysłu, środków transportu, banków itp.

Władza ludowa przeprowadziła reformę rolną i zasiedlenie Ziem Odzyskanych, w wyniku czego w ręce chłopskie przeszło 6,1 mln. ha ziemi. Powierzchnia użytków rolnych przypadająca przeciętnie na głowę ludności chłopskiej zwiększyła się o około 80 proc. w porównaniu z 1938 r.

Władza ludowa przeprowadziła odciążenie wsi i uwolniła chłopów od spłat za ziemię i związanych z tym długów hipotecznych, które łącznie przed wojną pochłaniały około jedną trzecią dochodów pieniężnych wsi.

Usunięta została najcięższa dla mas pracujących zarówno w mieście jak i we wsi klęska kryzysów i stałego bezrobocia oraz przeludnienie wsi. Szybki rozwój uprzemysłowienia kraju stworzył warunki dla odpływu tzw. „zbędnej" ludności wiejskiej do pracy w zajęciach poza rolnictwem, zwłaszcza w przemyśle i budownictwie.

Zasadnicze zmiany nastąpiły w strukturze klasowej wsi. Dzięki reformie rolnej i zagospodarowaniu Ziem Odzyskanych zmniejszyła się poważnie na wsi liczba ludności bezrolnej i małorolnej a wzrosła znacznie liczba gospodarstw średniorolnych, których udział w produkcji towarowej rolnictwa stał się przeważający.

Wielkie rzesze bezrolnych nadzielono ziemią. Ograniczony został w poważnej mierze wyzysk kułacki. Zmieniły się od podstaw warunki życia i pracy wielomilionowych mas chłopstwa pracującego.

2 W ciągu 8 lat istnienia Polski Ludowej dokonano olbrzymiej pracy w dziedzinie odbudowy rolnictwa ze zniszczeń wojennych i stworzenia warunków dla jego dalszego rozwoju.

W oparciu o rosnącą pomoc państwa ludowego rozwija się coraz silniej aktywność pracujących chłopów, którzy podnoszą produkcję rolniczą, zwiększają jej towarowość, świadczą na rzecz rozbudowy naszego przemysłu i wzmocnienia obronności kraju, wnosząc swój wkład do umocnienia państwa ludowego na gruncie sojuszu robotniczo - chłopskiego, przyczyniają się w istotny sposób do rozwoju całej gospodarki narodowej, a tym samym i rolnictwa.

Wartość produkcji rolniczej na 100 ha użytków rolnych jest w 1953 r. wyższa o 22 proc. niż w 1938 r. Wartość produkcji rolniczej w przeliczeniu na mieszkańca kraju jest o ponad 20 proc. wyższa.

Zwiększona w porównaniu z okresem przedwojennym produkcja rolnicza jest osiągana przy znacznie dalej zmniejszej liczbie zatrudnionych w rolnictwie. Produkcja roślinna i hodowlana w przeliczeniu na jednego zatrudnionego w rolnictwie jest obecnie o ok. 80 proc. większa niż przed wojną.

Wzrost produkcji rolniczej stał się możliwy dzięki lepszemu zagospodarowaniu, zwiększeniu obszaru przypadającego średnio na jedno gospodarstwo oraz zwiększeniu wydajności z hektara i zwiększeniu produktywności zwierząt.

Nastąpiła istotna zmiana struktury zasiewów w stosunku do okresu przedwojennego; zwiększył się udział zasiewów roślin najbardziej cennych dla gospodarki narodowej, jak pszenica, rośliny przemysłowe oraz pastewne.

Należy stwierdzić, że mimo wielokrotnie mniejszych zniszczeń po pierwszej wojnie, produkcja rolnicza w przeliczeniu na 1 mieszkańca kraju nie osiągnęła do 1939 r. poziomu sprzed I wojny światowej.

Jedynie w warunkach demokracji ludowej stało się możliwe osiągnięcie w Polsce tak szybkiego tempa odbudowy i rozwoju rolnictwa.

3 Pomoc państwa ludowego i klasy robotniczej okazywana chłopom pracującym w trudnym okresie odbudowy kraju, rozmach aktywności twórczej mas chłopskich, rozwijanej na gruncie pogłębiającego się sojuszu robotniczo - chłopskiego w toku walki o władzę ludową i jej umocnienie — sprawiły, że rolnictwo szybko podniosło się z ruin i zniszczeń wojennych i w końcowym okresie odbudowy jego produkcja towarowa w zasadzie odpowiadała ówczesnemu zapotrzebowaniu.

W okresie odbudowy państwo ludowe, realizując konsekwentnie politykę sojuszu robotniczo - chłopskiego, okazało chłopom pracującym pomoc w odbudowie tch gospodarstw ze zniszczeń wojennych, w zasiedlaniu Ziem Odzyskanych, w zagospodarowaniu gruntów uzyskanych z reformy rolnej. Istotne znaczenie dla szybkiej odbudowy wsi miała pomoc państwa w zlecie zbywym, ściśle pociągowej, bydle i budulcu oraz kredytach pieniężnych.

Jednocześnie rozwijała się spójnia ekonomiczna między wsią i miastem w oparciu o pomoc państwa dla rolnictwa i szybki rozwój najprostszych form ruchu spółdzielczego na wsi, jak spółdzielcze zaopatrzenia i zbytu, spółdzielnie kredytowe itp.

Wraz z polepszeniem ogólnych warunków życia mas pracujących, w wyniku rewolucyjnych przeobrażeń społecznych — następował szybki wzrost dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego ludności wiejskiej.

4 Szybki proces uprzemysłowienia kraju i rozbudowy gospodarki narodowej, wielkie osiągnięcia mas pracujących miast i wsi w działalnie politycznej, gospodarczej i kulturalnej, w walce o likwidację wielkowego zacofania, o postęp techniczny, o podniesienie poziomu sił wytwórczych narodu i jego zdolności obronnej — otworzyły nowy okres w życiu i rozwoju Polski Ludowej.

Państwo ludowe, prowadząc konsekwentnie politykę socjalistycznego uprzemysłowienia kraju, rozwijało i pogłębiało spójnię ekonomiczną między miastem i wsią, opierając ją w coraz większej mierze o dostawy środków produkcji dla rolnictwa, zapewniając rozwój jego mechanizacji, tworząc w ten sposób przesłanki stopniowej socjalistycznej przebudowy rolnictwa.

W 1953 r., w porównaniu z 1949 r., zwiększono dostawy maszyn i narzędzi rolniczych dla całego rolnictwa — indywidualnego i uspołecznionego łącznie 2,4 razu, a nawozów sztucznych — ponad półtora raza. Dokonano znacznego postępu w dziedzinie mechanizacji i elektryfikacji rolnictwa.

Przed ludnością wiejską, zwłaszcza małorolną, otworzyły się szerokie możliwości zarobków w przemyśle, budownictwie, leśnictwie, transporcie itp.

Realne dochody pieniężne i naturalne na głowę ludności rolniczej w 1953 r. w porównaniu z rokiem 1938 wzrosły o ponad 75 proc., a w porównaniu z rokiem 1949 o ok. 20 proc.

Równolegle ze wzrostem dobrobytu materialnego chłopów pracujących dokonywała się na wsi rewolucja kulturalna. Znajduje to wyraz w olbrzymim rozwoju szkolnictwa ogólnego i zawodowego, w otwarciu młodzieży chłopskiej szerokiego dostępu do szkół średnich i wyższych, w likwidacji analfabetyzmu i wzroście czytelnictwa na wsi, w rozwoju urządzeń ochrony zdrowia, bibliotek, świetlic, kin wiejskich, radiofonizacji wsi, rozwoju sportu i młodzieżowych zespołów artystycznych, w ruchu upowszechnienia wiedzy rolniczej i wzroście inicjatywy społecznej mas chłopskich.

5 Zasadniczym czynnikiem dalszego rozwoju rolnictwa staje się w tym okresie rozwój sektora socjalistycznego: spółdzielni produkcyjnych, państwowych ośrodków maszynowych i państwowych gospodarstw rolnych. Powstało już około 8 tysięcy spółdzielni produkcyjnych, które gospodarują na około 1,4 mln. ha użytków rolnych. W ciągu krótkiego okresu istnienia dokonały one poważnego postępu w umocnieniu swej gospodarki, przy czym uzyskiwane przez nie plony zbóż są przeciętnie o 18 proc. wyższe niż w gospodarstwach indywidualnych.

Państwo zorganizowało ośrodki maszynowe, wyposażone w traktory i nowoczesne maszyny rolnicze. Liczba POM do końca 1953 roku przekroczy 400.

W 1953 r. państwowe gospodarstwa rolne gospodarują na około 2,8 mln. ha użytków rolnych. Silnie wzrósł udział państwowych gospodarstw rolnych w produkcji towarowej rolnictwa. Podczas gdy w roku 1949 udział ten był zupełnie nikły, to w roku 1949 wynosił on 6,9 proc., a w r. 1953 stanowić będzie około 15 proc.

Udział gruntów zagospodarowanych przez spółdzielnie produkcyjne i państwowe gospodarstwa rolne w ogólnej powierzchni użytków rolnych wzrósł z 7,8 proc. w roku 1949 do 18,4 proc. w r. 1953. Rośnie udział sektora socjalistycznego w zaopatrzeniu ludności miast i przemysłu w produkty i surowce rolnicze.

6 Olbrzymie przeobrażenia, które dokonywały się na wsi polskiej, odbywały się w warunkach ostrej walki klasowej i zaciekłego oporu klasy kapitalistów wiejskich — kułaków. Broniąc swoich pozycji kułak, wspomagany przez wszelkie ośrodki wrogie, uporczywie usiłował przeciwdziałać regulującej rolę państwa ludowego w stosunkach gospodarczych między miastem i wsią, czerwić spekulację, wywoływać wahania wśród chłopów średniorolnych. Władza ludowa w walce z kułactwem ograniczała możliwości kułackiego rozwoju, osłabiała jego pozycję i wpływy na wsi. Równocześnie rosła aktywność społeczna - polityczna biedoty wiejskiej i umacniał się sojusz klasy robotniczej z chłopami średniorolnymi.

7 W nowych warunkach stworzonych przez rozwijające się uprzemysłowienie kraju szybko wzrastała liczba ludności zatrudnionej poza rolnictwem oraz potrzeby materialne i kulturalne społeczeństwa. W aż z tym zapotrzebowanie ludności na produkty rolnictwa oraz zapotrzebowanie przemysłu na surowce rolne zaczęło coraz mocniej wyprzedzać podaż tych produktów i surowców przez indywidualną gospodarkę chłopską rozproszoną w ponad 3 milionach gospodarstw. W tych warunkach podjęto szereg środków dla wzmocnienia regulującej roli państwa w obrotach towarowych między miastem i wsią, w walce z kułactwem i spekulacją. Został rozwinięty system kontraktacji, zapewniający korzystne warunki produkcji rolniczej i jej zbytu. Wprowadzone zostały dostawy obowiązkowe na ważniejsze artykuły rolne.

8 Zadania planu 6-letniego ustalone dla rolnictwa na okres 1950—1953 nie zostały w pełni wykonane.

Rozwój rolnictwa w ostatnich latach jest wyraźnie niedostateczny w stosunku do rozwoju przemysłu i rosnących potrzeb ludności pracującej.

Podstawową niewspółmierność między wysokim tempem wzrostu przemysłu a zbyt powolnym tempem rozwoju rolnictwa została ponadto zaostrzona w ciągu ostatnich trzech lat wskutek wybitnie nie sprzyjających warunków atmosferycznych.

O ile w okresie odbudowy rolnictwa wzrost produkcji rolniczej w gospodarstwach indywidualnych był szybki, to w następnym okresie zaznaczyło się wyraźnie zmniejszenie tempa wzrostu produkcji rolniczej w gospodarstwach indywidualnych i nastąpiło również pewne zahamowanie procesów inwestycyjnych w tych gospodarstwach.

Wyraźnie nie wystarczająca jest produkcja zbóż i rozwój bazy paszowej, co utrudnia wzrost hodowli, odbija się ujemnie na zaopatrzeniu ludności i przemysłu w artykuły roślinne i hodowlane, a w latach nieurodzaju powoduje nawet konieczność importu zbóż i pasz. Niedostateczny rozwój produkcji zbóż wiąże się z niskim poziomem uprawy i pielęgnacji. Odbija się to na plonach, które w ostatnich latach nie wykazują znacznejszego wzrostu i wahają się wokół 12,5 kwintali z hektara.

Przy poważnych osiągnięciach w zakresie pogłowia trzody chlewnej i owiec, pogłowie bydła rogatego pozostaje w tyle i nie osiągnęło poziomu przedwojennego.

Przy znacznym zwiększeniu powierzchni zasiewów roślin przemysłowych plony ich pozostają na zbyt niskim poziomie.

Jednym z niekorzystnych objawów w rozwoju rolnictwa jest nierównomierność wzrostu produkcji rolniczej w różnych rejonach kraju. Plony i produktywność hodowli w całych województwach, a nawet w poszczególnych województwach kształtują się znacznie poniżej przeciętnego poziomu. Tempo wyrównywania tych różnic jest zbyt powolne.

9 Na niedostateczny rozwój produkcji rolniczej, zwłaszcza gospodarstw indywidualnych, nie pozostały bez wpływu zarówno słabe koncentracja wysiłków na tym odcinku jako też braki i wypaczenia w realizacji polityki partii i rządu na wsi.

Utrudniały one zacieśnianie spójni gospodarczej między miastem a wsią i pogłębianie sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Wypaczenia te, przerastające niekiedy w jaskrawe nadużycia władzy i łamanie zasad praworządności ludowej, występują w działalności wielu ogniw partyjnych, państwowych i gospodarczych. W niektórych organach centralnych i terenowych przejawia się często oportunistyczna tolerancja i biurokratyczna nieprawdziwość wobec przejawów i faktów wypaczenia polityki partii i rządu ludowego w stosunku do wsi, co niejednokrotnie wynika z niedocenienia wagi indywidualnej gospodarki chłopskiej i znaczenia produkcji tych gospodarstw dla całej gospodarki narodowej.

Zaniedbaniom w zakresie walki o wzrost produkcji w gospodarstwach indywidualnych sprzyjały pokutujące w wielu organizacjach partyjnych błędne poglądy, że wysiłki w dziedzinie rozwoju sektora socjalistycznego, a zwłaszcza spółdzielczości produkcyjnej, zwalniają od konieczności troszczenia się o wzrost produkcji w gospodarstwach małorolnych i średniorolnych, że możliwości zwiększania produkcji w gospodarstwach indywidualnych są już rzekomo wyczerpane.

Różne ogniwa partyjne i państwowe nie wykazywały często troski o wykorzystanie wszelkich możliwości wzrostu produkcji rolniczej w gospodarstwach indywidualnych.

Jednocześnie wysiłki organizacji partyjnych i organów państwowych w zakresie organizacyjnego umacniania i pomocy spółdzielniom produkcyjnym były wyraźnie niedostateczne.

Wbrew wskazaniom partii miały miejsce wypadki naruszenia zasady dobrowolności przy organizowaniu spółdzielni produkcyjnych, tworzenia spółdzielni bez należytego przygotowania politycznego i ekonomiczno-organizacyjnego. Z drugiej strony w wielu wypadkach nie przeciwdziałano dostatecznie wrogiej działalności kułacko - reakcyjnej, mającej na celu niedopuszczanie do powiększania spółdzielni.

W niektórych ogniwach terenowych organizacji partyjnych i rad narodowych ujawnił się oportunistyczny stosunek do kułackiego wyzysku, uleganie wpływom kułackim, szkodliwa tolerancja wobec faktów niewykonywania przez gospodarstwa kułackie obowiązków wobec państwa. Równocześnie w działalności terenowego aparatu administracyjnego i organizacji partyjnych występowały niejednokrotnie przejawy biurokratycznego odnoszenia się do potrzeb i bolączek chłopów pracujących, zastępowania pracy masowo - politycznej i konkretnego kierownictwa — komendorowaniem.

Zamiast prowadzonej przez partię polityki ograniczania wyzysku kułackiego, stosowano wobec gospodarstw kułackich w niektórych wypadkach posunięcia, które doprowadzały do ich upadku.

Przy ogólnie słusznych i sprawiedliwych zasadach wymiaru obowiązkowych dostaw, w praktyce miały miejsce często wypaczenia, polegające na mechanicznym ustalaniu wymiaru obowiązkowych dostaw bez uwzględniania konkretnych warunków miejscowych.

Uchwały VII Plenum KC PZPR, wskazujące na konieczność wzmożenia wysiłku w walce o umocnienie sojuszu robotniczo - chłopskiego i likwidacji wszelkich braków i wypaczeń w realizacji polityki partii na wsi, w walce o wzrost produkcji rolniczej w gospodarstwach indywidualnych i w sektorze socjalistycznym, nie zostały w należytej mierze i z należytą ostrożnością doprowadzone do świadomości wszystkich organizacji partyjnych i administracji państwowej, wskutek czego nie zostały podjęte należyte środki dla ich pełnej i konsekwentnej realizacji.

10 Nadmierne pozostawanie w tyle produkcji rolniczej hamujące rozwój całej gospodarki narodowej i wzrost dobrobytu mas pracujących miast i wsi, winno być jak najszybciej przezwyciężone.

Rozwój socjalistycznego przemysłu stworzył bazę materialno - techniczną dla szybszego rozwoju rolnictwa, przy czym bazę tę zwiększać się będzie z roku na rok. Jednocześnie rosną kadry specjalistów i organizatorów produkcji rolniczej, kadry mechanizatorów rolnictwa, które w coraz większej mierze będą uzupełniały szeregi pracowników rolnictwa, zajętych bezpośrednio w produkcji.

W ciągu najbliższych 2 lat należy zapewnić wzrost produkcji rolniczej o około 10 proc., a więc taki, jaki został osiągnięty w ciągu ubiegłych 4 lat.

Osiągnięcie zamierzonego wzrostu produkcji rolniczej możliwe jest jedynie w drodze równoczesnego wykorzystania rezerw produkcyjnych w indywidualnych gospodarstwach chłopskich, dalszego rozwoju spółdzielczości produkcyjnej, a także rozwoju i umocnienia państwowych gospodarstw rolnych.

Wykonanie tego zadania nastąpić powinno przede wszystkim przez wzrost plonów i rozwój bazy paszowej, a także przez dalszy rozwój hodowli, zwłaszcza bydła rogatego i wzrost produktywności zwierząt.

Rozwój produkcji rolniczej powinien się łączyć z dalszym wzmocnieniem zdolności produkcyjnej gospodarstw małorolnych i średniorolnych, ze wzmożoną ich ochroną przed występującym w różnych formach wyzyskiem kułackim.

Należy nieustannie pamiętać o tym, że podstawową część produkcji rolniczej wytwarzają drobne indywidualne gospodarstwa chłopskie. Toteż pilnym zadaniem partii i władzy ludowej winno być skoncentrowanie wysiłków dla okazania większej pomocy indywidualnym gospodarstwom chłopów pracujących w podnoszeniu ich produkcji przy równoczesnym jak najwydatniejszym popieraniu spółdzielczości produkcyjnej i tworzeniu sprzyjających warunków dla dalszego szybkiego rozwoju socjalistycznych form gospodarki rolnej.

11 W celu osiągnięcia zamierzonego wzrostu produkcji rolniczej konieczne jest wzmożenie pomocy państwa dla rolnictwa. Powinna się ona wyrażać:

— w wydatnym zwiększeniu nakładów inwestycyjnych na rozwój rolnictwa, a zwłaszcza na mechanizację, melioracje i budownictwo gospodarcze. W 1955 r. państwowe nakłady inwestycyjne na rozwój rolnictwa powinny wzrosnąć o 45 proc. w porównaniu z 1954 r.;

— w znacznym zwiększeniu dostaw środków produkcji dla rolnictwa, a w szczególności maszyn, narzędzi rolniczych, nawozów sztucznych i środków ochrony roślin, a także materiałów budowlanych, zarówno dla sektora socjalistycznego jak i dla gospodarki indywidualnej;

— w znacznym rozszerzeniu pomocy agrotechnicznej i zootechnicznej;

— w podjęciu dodatkowych środków dla zwiększenia materialnego zainteresowania chłopów pracujących we wzroście produkcji rolniczej i jej towarowości;

— w zwiększeniu pomocy kredytowej dla małorolnych i średniorolnych chłopów, zwłaszcza na budownictwo gospodarcze i zakup inwentarza żywego;

— w bardziej wydatnej pomocy dla gospodarstw małorolnych, zwłaszcza nie posiadających własnej siły pociągowej i niezbędnych narzędzi pracy;

— w poprawie zaopatrzenia wsi w artykuły konsumpcyjne i rozszerzeniu sieci punktów usługowych państwowych, spółdzielczych i rzemieślniczych, obsługujących wieś.

12 Dla osiągnięcia zamierzonego wzrostu produkcji rolniczej i należytego wykorzystania zwiększonej pomocy państwa dla rolnictwa konieczne jest:

— rozwijanie twórczej inicjatywy, aktywności i wysiłków pracujących chłopów, członków spółdzielni produkcyjnych, pracowników państwowych gospodarstw rolnych i państwowych ośrodków maszynowych;

— dokonanie przełomu w stosunku organów partyjnych, państwowych i gospodarczych do zagadnień produkcji rolniczej i skoncentrowanie ich wysiłków dla osiągnięcia postawionych zadań;

— podniesienie poziomu kierowania rolnictwem przez właściwe ministerstwa, terenowe instancje partyjne, rady narodowe oraz służbę rolną i zasilenie organów kierujących rolnictwem w wykwalifikowane i wypróbowane kadry;

— wzmożenie walki przeciw wszelkim przejawom wypaczeń w realizacji polityki partyjnej na wsi, przejawom biurokratyzmu, łamaniu praworządności ludowej;

— zdecydowane i systematyczne zwalczanie wpływów kułackich, bezwzględne paraliżowanie wszelkich wrogich agentur;

— poważne wzmocnienie pracy masowo - politycznej i partyjno-organizacyjnej na wsi, zapewniające prawidłowe przeprowadzenie polityki partii opartej o niewzruszone zasady sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Nawozy sztuczne nie są w pełni wykorzystane wskutek błędów dystrybucji i nieumiejętnego ich stosowania. W wysokim stopniu zaniedbana jest sprawa właściwego przechowywania i stosowania obornika, stanowiącego podstawowy czynnik nawożenia. Mimo pewnego postępu wciąż niedostateczne jest rozpowszechnienie wapnowania gleb kwaśnych. Niedostateczne jest również stosowanie nawozów zielonych, szczególnie na glebach lekkich.

Poważne braki występują w zakresie pielęgnacji roślin, a zwłaszcza roślin przemysłowych i warzyw. Dotyczy to w szczególności walki z chwastami.

Gospodarka nasienna jest niedostatecznie rozwinięta. Sieć gospodarstw nasiennych i reprodukcyjnych jest słabo zorganizowana. Poważne zaniedbania istnieją zwłaszcza w nasiennictwie lnu i roślin oleistych, roślin motylkowych i traw.

Niedostateczna walka ze szkodnikami i chorobami roślin prowadzi do znacznego obniżenia plonów i pogorszenia jakości produkcji. Należy również stwierdzić, że niedostateczna jest walka z groźnym szkodnikiem ziemniaka — stonką.

Obok wymienionych wyżej braków, wpływających na obniżenie plonów, należy wskazać na poważne straty w zbiorach, wynikające wskutek zaniedbań i opóźnień przy sprzęcie.

Niewykorzystaną rezerwą wzrostu produkcji rolnej są odłogi nie zlikwidowane jeszcze do końca w niektórych rejonach kraju.

Na podstawie oceny stanu produkcji roślinnej i możliwości jej rozwoju ustala się na lata 1954 i 1955 następujące zadania:

a) osiągnąć w 1955 r. zbiory zbóż przewyższające zbiory z r. 1952 co najmniej o 600 tys. ton. W tym celu należy osiągnąć wzrost plonów zbóż przy jednoczesnym zwiększeniu produkcji najcenniejszego gatunku zboża — pszenicy; zwiększyć produkcję nasion kwalifikowanych tak, aby zapewnić w zasadzie całej całej powierzchni upraw zbóż ziarnem jakościowym;

b) zapewnić w 1955 r. wzrost plonów ziemniaków o 7 — 8 kwintali z hektara w stosunku do 1953 r. Zwiększyć produkcję sadzeniaków kwalifikowanych o 40 proc., kładąc przede wszystkim nacisk na wzrost produkcji odmian wczesnych i odpornych na choroby. Rozszerzyć znacznie uprawę ziemniaków wśród wielkich miast i ośrodków — a w rejonach przetwórstwa ziemniaczanego wprowadzić wysokoskrobiowe odmiany przemysłowe;

c) podnieść plony buraków cukrowych, rozszerzyć uprawę i zwiększyć zbiory roślin włóknistych i oleistych. Osiągnąć przełom w produkcji lnu i rzepaku oraz zapewnić poprawę jakości włókna lnianego. Rozszerzyć zwłaszcza w PGR i spółdzielniach produkcyjnych uprawę nowych odmian roślin oleistych, przemyślnie u nas zaaklimatyzowanych;

d) rozszerzyć uprawy i podnieść plony warzyw przede wszystkim w pobliżu wielkich miast i ośrodków uzdrowiskowych. Powiększyć znacznie produkcję warzyw wczesnych przez rozszerzenie gospodarki inspektowej i cieplarnianej;

e) rozwinąć szeroką kampanię społeczną sadzenia drzew owocowych, zakładać nowe sady owocowe, znacznie poprawić pielęgnację drzew i krzewów owocowych.

Dla wypełnienia wszystkich tych zadań są niezbędne:

— znaczna poprawa jakości uprawy ziemi i usprawnienie metod siewu, sadzenia i sprzętu;

— lepsze wykorzystanie i czasem stosowanie nawozów naturalnych i sztucznych;

— znaczna poprawa pielęgnacji i ochrony roślin;

— usprawnienie gospodarki nasiennej;

— dalszy rozwój mechanizacji rolnictwa;

— zlikwidowanie do końca odłogów.

I W celu zapewnienia poprawy jakości uprawy ziemi oraz usprawnienia metod siewu i sprzętu należy:

a) stosować w całym rolnictwie takie podstawowe zabiegi agrotechniczne w dziedzinie uprawy, jak wczesne podorywki, orka z przedpłużkiem, głęboka orka przedzimowa na całej areale pod zasiewy jare;

b) stosować powszechnie siew rzędowy, oczyszczanie i zaprawianie ziarna siewnego, przestrzegać, aby wysiew i sadzenie odbywały się w terminach wskazanych przez naukę rolniczą, dla sadzenia ziemniaków dobierać materiał z najbardziej urodzajnych i najstarannniej uprawianych odcinków pola;

c) rozpoczynać i kończyć prace uprawowe w terminach najbardziej właściwych, zalecanych przez naukę;

d) dokonywać — celem uniknięcia strat — sprzętu zbóż, ziemniaków i innych ziemiopłodów w możliwie najkrótszym czasie, przede wszystkim przez pełne wykorzystanie maszyn żniwnych, a zwłaszcza kombajnów i snopowiązałek oraz tonowych i ciągnikowych kopaczek do ziemniaków;

e) zapewnić przez odpowiedni konstrukt właściwe sterowanie ziemniaków i innych okopowych, by w ten sposób uniknąć strat przy ich przechowywaniu.

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

I

Zadania w dziedzinie wzrostu produkcji zbóż, ziemniaków, roślin przemysłowych, warzyw i owoców

Należy stwierdzić, iż uprawa zbóż, stanowiąca podstawowy dział produkcji rolniczej, rozwija się w sposób niedostateczny. W okresie 4 lat planu 6-letniego zbiory zbóż wzrosły średnio tylko o 6 proc. w stosunku do średniej za lata 1947 — 1949. W tym samym okresie zbiory gryki, prosa i innych upraw niezbędnych dla produkcji kasz pozostawały na tym samym poziomie, względnie wykazywały tylko nieznaczny wzrost.

Zbiory ziemniaków, stanowiących ważny artykuł żywnościowy, podstawową uprawę paszową i cenny surowiec przemysłowy, wykazują również tylko nieznaczny wzrost.

Dużą nierównomierność wykazuje rozwój produkcji roślin przemysłowych. Przy osiągnięciu znacznego wzrostu zbiorów buraków cukrowych, i tytoniu, zbiory roślin oleistych i włókniastych pozostają na niskim poziomie i w ostatnich latach nie wykazują postępu.

Również postęp w dziedzinie produkcji warzyw i owoców jest niedostateczny.

Źródło niedostatecznego rozwoju produkcji roślinnej leży przede wszystkim w niskim poziomie agrotechniki, który powoduje niski stan plonów.

Nie są powszechnie stosowane takie elementarne zabiegi uprawowe, jak podorywka bezpośrednio po zżęciu zbóż, orka z przedpłużkiem i głębokie orki przedzimowe pod zasiewy jare. Uprawy przedsiewne zazwyczaj są dokonywane nieterminowo, często bez uwzględnienia stanu gleby i wymagań danej rośliny.

W niektórych rejonach kraju nie stosuje się w pełni siewu rzędowego, co prowadzi do znacznych strat w regulacji większego zużycia materiału siewnego i obniżenia plonów.

Słopień wykorzystania traktorów oraz maszyn rolniczych jest niewystarczający — a jakość ich pracy jest często niezadowalająca.

»O zadaniach rozwoju rolnictwa w latach 1954 — 1955 i o zapewnieniu niezbędnych środków dla wzrostu produkcji rolniczej«

(DALSZY CIĄG ZE STR. 2)

f) stopniowo upowszechniać i wprowadzać w produkcję rolniczą nowe, zalecane przez przodującą naukę zabiegi, jak siew ziarna wraz z granulowanym superfosfatem, siew krzyżowy zbóż, sadzenie ziemniaków systemem kwadratowo-gniazdowym itp.

2 W celu lepszego wykorzystania i szerszego stosowania nawozów naturalnych i sztucznych należy:

a) zapewnić lepsze przechowywanie i wykorzystywanie obornika oraz innych nawozów organicznych, rozszerzyć akcję zakładania nowych gnojowni w spółdzielniach produkcyjnych i gospodarstwach indywidualnych;

b) dążyć do coraz szerszego zakładania pryzm kompostowych oraz wykorzystywania torfu zarówno na ściółkę, jak i dla kompostowania;

c) szerzej stosować nawozy zielone, zwłaszcza na glebach lekkich;

d) upowszechnić wapnowanie zakwaszonych gleb oraz racjonalne nawożenie ich nawozami sztucznymi i organicznymi;

e) w latach 1954 i 1955 zwiększyć dostawy nawozów sztucznych dla rolnictwa i osiągnąć w r. 1955 wzrost wartości tych dostaw o około 35 proc. w stosunku do r. 1953, w tym — nawozów azotowych o około 40 proc., nawozów fosforowych — o około 23 proc. Osiągnąć w r. 1955 produkcję około 120 tys. ton 18-procentowych nawozów fosforowych granulowanych, których działanie jest znacznie bardziej skuteczne. W przodujących uspołecznionych gospodarstwach rolnych stosować mieszanie nawozów fosforowych z obornikiem lub kompostem. Rozwijać produkcję mączki fosforytowej na bazie krajowych złóż fosforytów.

Ministerstwo Przemysłu Maszynowego powinno dla mechanizacji robót pracochłonnych przy stosowaniu nawozów naturalnych zwiększyć produkcję rozrzutników obornika, a dla usprawnienia stosowania nawozów sztucznych — rozpocząć produkcję siewników kombinowanych dla jednoczesnego wysiewu zbóż i nawozów.

Ministerstwo Rolnictwa powinno zapewnić rozszerzenie zakresu badań w celu określenia potrzeb nawozowych poszczególnych terenów kraju. W oparciu o sieć swych placówek i instruktorów winno ono wydać konkretne zalecenia agrotechniczne w sprawie techniki nawożenia oraz w sprawie upraw, pod które należy w pierwszej kolejności stosować wapnowanie gleby. Począwszy od r. 1954, Ministerstwo Rolnictwa winno systematycznie rozszerzać sieć chemicznych stacji rolniczych.

3 W celu polepszenia pielęgnacji roślin oraz wzmożenia ich ochrony należy:

a) zwrócić szczególną uwagę na dokonywanie takich zabiegów, jak bronowanie pszenicy wiosną, zasilanie pogłówne zbóż nawozami azotowymi, kilkakrotne redlenie ziemniaków, staranne opielanie — szczególnie roślin przemysłowych i warzyw;

b) wzmóc walkę z zachwaszczeniem pól, które przyjęło znaczne rozmiary i powoduje wielkie straty; zwiększyć produkcję środków chemicznych do walki z chwastami;

c) dla mechanizacji pracochłonnych zabiegów przy pielęgnacji roślin znacznie zwiększyć produkcję opielaczy, obsypników oraz narzędzi zawieszanych do upraw międzyrzędowych;

d) rozszerzyć i wzmocnić walkę ze szkodnikami roślin, rozbudować służbę ochrony roślin, nadać jej szersze uprawnienia i powiązać ją z przodownikami ochrony roślin w gromadach. Nadać walce ze stonką ziemniaczaną charakter ogólnokrajowej mobilizacji, przy czym znacznie zwiększyć uzbrojenie w sprzęt i zaopatrzenie w środki do zwalczania stonki. Zwiększyć poważnie produkcję środków ochrony roślin, zwłaszcza Azotoxu — przy poprawie ich jakości;

e) w latach 1954 — 1955 znacznie zwiększyć, w szczególności w zakładach podległych Ministerstwu Przemysłu Drobnego i Rzemiosła, produkcję opylaczy lekkich — do około 25 tys. sztuk w 1955 r. i opryskiwaczy lekkich do około 35 tys. sztuk w 1955 r., przyśpieszyć uruchomienie seryjnej produkcji opryskiwaczy i opylaczy ciężkich, uruchomić w zakładach podległych Ministerstwu Przemysłu Maszynowego produkcję opylaczy i opryskiwaczy zawieszanych.

4 W celu usprawnienia gospodarki nasiennej i zapewnienia zaopatrzenia całego rolnictwa w nasiona kwalifikowane należy:

a) rozbudować organizację nasiennictwa, rozwinąć sieć stacji selekcyjnych gospodarstw nasiennych i reprodukcyjnych, stacji oceny odmian i oceny nasion;

b) rozwijać kontraktację nasienną, zakładać pola nasienne w spółdzielniach produkcyjnych, organizować bloki nasienne w gospodarstwach indywidualnych. Zaliczać dostawy nasion kwalifikowanych od gospodarstw indywidualnych i od spółdzielni produkcyjnych na poczet dostaw obowiązkowych na bardziej korzystnych warunkach. Zwiększyć ilość punktów oczyszczania nasion przy gminnych spółdzielniach i GOM;

c) rozwijać w instytutach i stacjach selekcyjnych hodowlę nowych urodzajnych odmian zbóż i plennych, odpornych na choroby i szkodniki sadzeniaków, a także wyprodukować w możliwie krótkim czasie odpowiednią ilość elit i superelit roślin włóknistych, oleistych, motylkowych i warzyw;

d) dla zabezpieczenia na wypadek nieurodzaju przystąpić w 1954 r. do tworzenia Państwowej Rezerwy Nasiennej.

Ministerstwo Rolnictwa winno opracować projekt ustawy nasiennej, regulującej między innymi zasady prowadzenia państwowego rejestru odmian i zabezpieczenie praw autorskich hodowców nasion.

5 W celu zapewnienia dalszej mechanizacji produkcji roślin uprawnych należy:

a) zwiększyć zaopatrzenie rolnictwa w maszyny i narzędzia rolnicze.

W roku 1955 produkcja maszyn i narzędzi dla rolnictwa winna wzrosnąć prawie dwukrotnie w porównaniu z 1953 r. Dostawy siewników winny wzrosnąć o około 34 proc., sadzarek do ziemniaków dwa i półkrotnie, kopaczek do ziemniaków prawie dwa i półkrotnie, wyorywaczy do buraków przeszło trzykrotnie;

b) znacznie zwiększyć stopień wykorzystania ciągników i maszyn rolniczych i szerzej stosować system agregatowania maszyn w PGR i POM;

c) zwrócić szczególną uwagę na mechanizację upraw międzyrzędowych i w tym celu znacznie zwiększyć zaopatrzenie w narzędzia zawieszane do upraw międzyrzędowych;

d) uruchomić produkcję wysokowydajnych maszyn dla sprzętu zbóż oraz dla mechanizacji upraw i sprzętu okopowych i roślin przemysłowych.

W szczególności podjąć w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego produkcję kombajnów zbożowych, sadzarek do kwadratowo-gniazdowego sadzenia ziemniaków, przygotować uruchomienie produkcji kombajnów ziemniaczanych,

e) przystąpić do produkcji nowych, bardziej ekonomicznych typów traktorów;

f) zapewnić szybkie opracowanie konstrukcji nowych i wydajniejszych maszyn i urządzeń dla dalszej mechanizacji robót polowych oraz w tym celu rozbudować biura konstruktorskie maszyn rolniczych;

g) osiągnąć znaczną poprawę jakości maszyn i narzędzi rolniczych produkowanych w zakładach Ministerstwa Przemysłu Maszynowego i Ministerstwa Przemysłu Drobnego i Rzemiosła;

h) zwiększyć zaopatrzenie w części zamienne do traktorów i maszyn rolniczych oraz usprawnić dystrybucję części zamiennych.

6 W celu wykorzystania wszystkich możliwości rozszerzenia powierzchni zasiewów i pełniejszego wykorzystania gruntów ornych należy:

a) do końca 1955 r. zapewnić pełne wykorzystanie wszystkich gruntów uprawnych;

b) podjąć prace nad kompleksowym zagospodarowaniem terenów rzadziej zaludnionych i pozbawionych odpowiednich budynków mieszkalnych i zabudowań gospodarczych.

Ministerstwo Rolnictwa łącznie z Ministerstwem PGR winno zapewnić pełniejsze zagospodarowanie wschodnich obszarów Lubelszczyzny i wschodniej części woj. rzeszowskiego, stwarzając odpowiednie warunki dla osadników — chłopów i robotników rolnych;

c) znacznie wzmóc kampanię osiedleńczą na poszczególnych terenach Ziem Odzyskanych. W okręgach rolniczych, gdzie istnieją jeszcze na wsi pewne nadwyżki siły roboczej, wzmóc akcję propagandową i organizacyjną dla znacznego rozszerzenia osadnictwa.

II

Zadania w dziedzinie wzrostu hodowli i rozwoju bazy paszowej

W naszym rolnictwie istnieją poważne rezerwy dla szybkiego wzrostu produkcji pasz i podniesienia ilości i jakości pogłowia.

Rezerwy te były jednak dotąd niedostatecznie wykorzystywane.

Stan ten wpłynął niekorzystnie na rozwój hodowli w okresie ostatnich lat, zwłaszcza na hodowlę bydła rogatego.

Od 1949 r. pogłowie bydła wzrosło o około 4 proc.

Mimo zwiększenia mleczności krów w stosunku do okresu przedwojennego, pozostaje ona jeszcze na stosunkowo niskim poziomie.

Średnia waga bydła przekroczyła dość znacznie poziom przedwojenny, wzrost ten jest jednak jeszcze niedostateczny.

Pogłowie trzody chlewnej, mimo znacznego wzrostu w stosunku do r. 1949 i przekroczenia o 45 proc. ilości świń przypadającej na 100 ha ziemi ornej przed wojną — wykazuje w poszczególnych okresach duże wahania.

Przy poważnych osiągnięciach w zakresie pogłowia owiec, które zwiększyło się o 71 proc. w porównaniu z r. 1949, wydajność wełny z owcy wzrosła bardzo nieznacznie, a to że jakość jej nie uległa istotnej poprawie.

Zasadniczą przyczyną niedostatecznego wzrostu hodowli i niskiej jeszcze produktywności zwierząt jest słaby rozwój bazy paszowej, wynikający zarówno z niedostatecznej produkcji zbóż i ziemniaków, jak i niskiej wydajności łąk i pastwisk. Również zbiory roślin pastewnych, a w tej liczbie upraw poplonowych mimo pewnego wzrostu, są wysoce niedostateczne. Ponadto występują poważne straty w zbiorach siana, ziemniaków, zielonek z powodu ich niedostatecznego sprzętu, niewłaściwego przechowywania i nieracjonalnego skarmiania.

Na stan produkcji zwierzęcej ujemnie wpływa również niski jeszcze poziom obsługi zootechnicznej.

Hodowla zarodowa jest jeszcze słabo rozwinięta, niedostateczna jest ilość punktów kopulacyjnych i jakość rozpłodników na tych punktach. Mimo poważnych osiągnięć w dziedzinie profilaktyki i lecznictwa weterynaryjnego, poziom ich nie zapewnia w pełni skutecznej walki z chorobami zakaźnymi. Poważne szkody przynoszą często występujące wypadki jałowości u krów, a także choroby młodzieży i duża ilość padnięć, zwłaszcza prosiąt.

Na podstawie oceny stanu hodowli i możliwości jej rozwoju należy ustalić na lata 1954 — 1955 następujące zadania:

a) zwrócić szczególną uwagę na szybsze podnoszenie pogłowia bydła rogatego, uzyskanie większej mleczności krów, zwiększenie przeciętnej wagi i poprawę jakości bydła rzeźnego.

Podnieść stan pogłowia bydła do 7,8 — 8,1 mln. szt., tj. o 7—10 proc. w porównaniu z r. 1953 i osiągnąć w r. 1955 przeciętnie w kraju co najmniej 28 krów na 100 ha użytków rolnych,

b) osiągnąć zwiększenie pogłowia trzody chlewnej do 10,6 — 11,1 mln. szt., tj. o 10 — 15 proc. w porównaniu z r. 1953, zapewniając jednocześnie właściwy udział ilości macior w całości pogłowia,

c) zapewnić dalsze wysokie tempo przyrostu pogłowia owiec, rozszerzając ich hodowlę na tereny, w których hodowla ta jest słabo rozwinięta. Pogłowie owiec winno wzrosnąć w r. 1955 do 4,2 — 4,3 mln. szt., tj. o około 25 proc. w porównaniu z r. 1953. Jednocześnie należy zapewnić poprawę wydajności i jakości wełny.

Dla osiągnięcia zamierzonego wzrostu pogłowia zwierząt i podniesienia ich produktywności niezbędne są:

— znaczny rozwój bazy paszowej oraz zasadnicze polepszenie wykorzystania paszy,
— usprawnienie gospodarki zarodowej,
— poprawa obsługi zootechnicznej,
— poprawa ochrony weterynaryjnej zwierząt,
— zwiększenie budownictwa pomieszczeń gospodarskich,
— postęp w mechanizacji prac hodowlanych.

1 W celu zapewnienia odpowiedniej ilości pasz dla potrzeb hodowli należy:

a) zapewnić osiągnięcie wzrostu wydajności łąk i pastwisk. W tym celu niezbędne jest przede wszystkim znaczne rozszerzenie prac melioracyjnych.

Nakłady inwestycyjne na melioracje wzrosną w roku 1955 o 70 proc. w porównaniu z rokiem 1953. Zasięg prac melioracyjnych winien być znacznie zwiększony przez szeroki rozwój lokalnych prac melioracyjnych podejmowanych przez zainteresowanych chłopów w gromadach i gminach, przy zapewnieniu odpowiedniej pomocy ze strony służby wodno-melioracyjnej.

Dla uniknięcia poważnych strat w zbiorach i uzyskania paszy zawierającej większą ilość białka niezbędne jest upowszechnienie wczesnego koszenia traw i suszenia siana na kozłach lub innych urządzeniach.

W sektorze socjalistycznym i w gospodarce indywidualnej zapewnić należy szersze podjęcie zabiegów pielęgnacyjnych w gospodarce łąkowej, stosowanie nawożenia łąk, zwiększenie produkcji cennych nasion traw wieloletnich, wapnowanie łąk zakwaszonych. W PGR i w spółdzielniach produkcyjnych można osiągnąć poważne zwiększenie wykorzystania pastwisk przez stosowanie systemu wypasu kwaterowego.

Niezbędne jest podjęcie środków dla lepszego zagospodarowania terenów łąkowych w województwach zielonogórskim i szczecińskim. Wymaga to wzmożenia mechanizacji prac łąkowo-melioracyjnych w PGR i spółdzielniach produkcyjnych na tych terenach oraz usprawnienia organizacji grup kośnych.

Zadaniem Ministerstwa Przemysłu Maszynowego, Ministerstwa Przemysłu Drobnego i Rzemiosła oraz Ministerstwa Rolnictwa jest zwiększenie produkcji i uruchomienie nowych typów maszyn i urządzeń dla mechanizacji uprawy łąk i robót melioracyjnych.

b) zwiększać stopniowo obszar upraw pastewnych i podnieść ich plony oraz rozszerzyć powierzchnię zasiewu poplonów o 150—200 tys. ha w ciągu najbliższych 2 lat.

Zwiększyć produkcję wysokowartościowych pasz białkowych przez rozszerzenie uprawy łubinu i wyki ozimej.

Rozszerzyć uprawę końskiego zębu, słonecznika pastewnego i innych roślin nadających się do kiszenia.

c) upowszechnić zakładanie silosów i zakiszanie pasz w celu zapewnienia odpowiedniej i obfitej paszy dla bydła i trzody chlewnej na okres zimowy.

Państwowa służba rolna winna w oparciu o aktyw społeczny w gromadach zapewnić w ciągu najbliższych miesięcy szeroką popularyzację zakładania silosów, rozszerzenia zasiewów poplonów dla zwiększenia masy silosowej, wykorzystania ubocznych produktów roślinnych, a zwłaszcza liści buraczanych dla zwiększenia zasobów pasz.

W ciągu lat 1954—1955 należy dążyć do osiągnięcia produkcji 2—3 ton kiszonek rocznie na krowę.

d) zwiększyć produkcję pasz treściwych i mieszanek paszowych, zwłaszcza w zakładach Ministerstwa Przemysłu Rolnego i Spożywczego oraz Ministerstwa Skupu.

2 W celu upowszechnienia racjonalnych metod żywienia zwierząt należy w Ministerstwie Rolnictwa podjąć akcję poradnictwa żywieniowego. Odpowiednie instytuty i placówki naukowe winny przepracować nowe normy żywienia zwierząt z uwzględnieniem terenowych warunków paszowych.

3 Dla usprawnienia gospodarki zarodowej i znacznego rozszerzenia hodowli zarodowej należy:

a) osiągnąć w ciągu kilku lat ulepszenie rasowych właściwości zwierząt hodowlanych i uzyskać dzięki temu wyższą mleczność krów, szybszy przyrost wagi, zwiększoną płodność zwierząt.

Wymaga to znacznego rozszerzenia sieci gospodarstw zarodowych w państwowych gospodarstwach rolnych i ferm hodowli zarodowej w spółdzielniach produkcyjnych. Niezbędne jest również rozwijanie hodowli zarodowej w gospodarstwach indywidualnych w oparciu o bardziej korzystne warunki kontraktacji przychówku i zwiększoną pomoc dla hodowców sztuk zarodowych, zwłaszcza dla właścicieli rozpłodników. Niezbędne jest zwrócenie uwagi na podniesienie jakości pogłowia koni, a szczególnie na hodowlę koni roboczych wysokiej jakości.

b) sieć stacji kopulacyjnych z uwzględnieniem potrzeb gospodarstw indywidualnych winna być znacznie rozbudowana.

W roku 1955 należy osiągnąć stan uznanych rozpłodników: buhajów 62 tys. szt., ogierów 8 tys. szt., knurów około 33 tys. szt., tryków około 45 tys. szt. Rozszerzyć należy także sieć stacji sztucznego unasienniania.

4 Dla rozszerzenia i usprawnienia ochrony weterynaryjnej należy:

a) znacznie wzmóc działalność służby weterynaryjnej i szeroko prowadzić akcję profilaktyczną,

b) znacznie rozbudować sieć lecznic, przychodni i punktów weterynaryjnych,

c) zwiększyć produkcję szczepionek i surowic niezbędnych do rozszerzenia szczepień ochronnych, szczególnie przeciwko pomorowi i różycy,

d) wzmóc walkę z jałowością krów i wprowadzić bezpłatne jej leczenie przez państwową służbę weterynaryjną.

5 Dla uzyskania postępu w mechanizacji prac hodowlanych w spółdzielniach i państwowych gospodarstwach rolnych niezbędne jest podjęcie szeregu środków technicznych i organizacyjnych.

Ministerstwo Przemysłu Maszynowego i Ministerstwo Przemysłu Drobnego i Rzemiosła winny rozszerzyć produkcję maszyn z napędem mechanicznym do przygotowywania pasz, samoczynnych poideł, prostych urządzeń transportowych dla obór i chlewni itd. oraz podjąć produkcję elektrycznych dojarek.

III

O środkach pomocy dla rozwoju produkcji w gospodarstwach indywidualnych

Przed indywidualnymi gospodarstwami chłopskimi stają poważne zadania szybszego rozwoju ich produkcji roślinnej i hodowlanej. W gospodarstwach tych istnieją jeszcze poważne rezerwy produkcyjne. Wykorzystanie tych rezerw przez chłopów pracujących przyniesie gospodarce narodowej wzrost produkcji rolniczej, a właścicielom tych gospodarstw zapewni wzrost dochodów.

Dla osiągnięcia wzrostu produkcji rolniczej niezbędne jest podjęcie środków zmierzających do silniejszego zainteresowania materialnego chłopów pracujących we wzroście produkcji towarowej oraz wzmożenie pomocy produkcyjnej, kredytowej, agrotechnicznej i zootechnicznej dla gospodarstw małorolnych i średniorolnych.

W tym celu należy:

— utrzymywać w latach następnych dostawy obowiązkowe na nie zwiększającym się poziomie, a także rozszerzyć system ulg i zamienników w obowiązkowych dostawach,

— rozszerzyć kontraktację na dogodnych dla chłopów warunkach,

— rozszerzyć system ulg podatkowych i pomoc kredytową dla gospodarstw małorolnych i średniorolnych chłopów,

— zwiększyć zaopatrzenie wsi w materiały budowlane, przede wszystkim dla budownictwa pomieszczeń gospodarczych,

— polepszyć obsługę gospodarstw chłopów małorolnych i średniorolnych przez GOM i POM,

— zwiększyć sprzedaż gospodarstwom indywidualnym maszyn rolniczych, nawozów sztucznych i innych środków produkcji,

— usprawnić handel wiejski, zwiększyć zaopatrzenie wsi w artykuły konsumcyjne, rozszerzyć sieć punktów skupu artykułów rolniczych i sieć punktów usługowych dla wsi,

— uporządkować sprawy prawne dotyczące chłopskiej własności ziemi.

1 W dziedzinie dostaw obowiązkowych należy:

a) ustalić od r. 1954 wymiar ogólny dostaw obowiązkowych na nie zwiększającym się poziomie, co przy wzroście produkcji rolniczej zapewni, że z roku na rok dochody wsi będą rosły, bowiem przy pełnym wykonaniu dostaw obowiązkowych będzie rosła sprzedaż zboża, ziemniaków, mleka i żywca po wyższych cenach na warunkach kontraktacyjnych, bądź na warunkach wolnego rynku.

Obowiązkowe dostawy obejmują obecnie i obejmować będą w latach następnych zboża, ziemniaki, mleko, żywiec trzody chlewnej i bydła. Pozostałe działy produkcji rolniczej nie będą w okresie lat następnych objęte obowiązkowymi dostawami. Dotyczy to upraw przemysłowych, warzyw i owoców, wełny, siana i upraw pastewnych, drobiu, jaj, roślin strączkowych jadalnych, gryki itd.

b) ustalić następujące zmiany w systemie ulg i zamienników w obowiązkowych dostawach:

— gospodarstwa małorolne o powierzchni nie większej niż 1 ha należy, począwszy od 1 stycznia 1954 r., zwolnić z dostaw obowiązkowych żywca i mleka,

— gospodarstwa do 3 ha, które nie posiadały w dniu 1 października 1953 r. krów, jeśli podejmą wychów jałówek, należy zwolnić od 1 stycznia 1954 r. od obowiązku dostaw mleka do czasu doprowadzenia przychówka do stanu mleczności,

— gospodarstwa do 3 ha oraz gospodarstwa specjalizujące się w poszczególnych gałęziach hodowli i produkcji roślinnej winny otrzymać w latach następnych możność zastąpienia w określonych granicach dostaw zboża dostawami żywca, mleka, ziemniaków lub innych ziemiopłodów,

— gospodarstwom do 5 ha należy przyznać prawo do wykonania dostaw żywca w drobiu w granicach do 30%,

— gospodarstwom do 2 ha należy umorzyć zaległości w dostawach mleka za rok 1952, a dostawy mleka wykonane w roku 1952 przez gospodarstwa tej kategorii zaliczyć na poczet innych obowiązkowych dostaw,

— gospodarstwom od 2 — 7 ha należy umorzyć zaległości w mleku za rok 1952, jeżeli przedłożą uzasadnione wnioski i pod warunkiem, że wykonają bieżące dostawy mleka.

Utrzymanie na następne lata obowiązkowych dostaw na tym samym ogólnym poziomie i rozszerzenie systemu ulg i zamienników w obowiązkowych dostawach stwarza jeszcze bardziej sprzyjające warunki, by gospodarstwa chłopskie wykonywały obowiązkowe dostawy w pełni, terminowo i sprawnie.

Organizacje partyjne i rady narodowe winny wzmóc wysiłki w kierunku osiągnięcia pełnego i terminowego wykonywania obowiązkowych dostaw, stanowiących ważny element spójni ekonomicznej między miastem i wsią.

2 Dla rozwoju kontraktacji jako najdogodniejszej dla chłopów formy zbytu ich produktów należy:

a) zwiększyć kontraktację trzody chlewnej mięsno-słoninowej z 1 miliona sztuk w roku 1953 do 1,4 mln. sztuk w roku 1954,

b) zwiększyć kontraktację prosiąt i warchlaków w roku 1954 — ze 100 tys. sztuk w roku 1953 do 800 tys. sztuk w roku 1954,

c) zwiększyć kontraktację młodego bydła rzeźnego z 80 tys. sztuk dostarczonych w r. 1953 do 200 tys. sztuk w r. 1954,

d) dla stworzenia możliwości zakupu bydła przez gospodarstwa małorolne i średniorolne rozszerzyć kontraktację cieliczek użytkowych, pochodzących od krów o sprawdzonej wysokiej użytkowości, obejmując nią 75 tys. cieliczek w r. 1954 i 100 tys. cieliczek w r. 1955.

3 W dziedzinie podatków należy:

a) zmniejszyć poczynając od roku 1954 progresję podatkową dla gospodarstw chłopskich na niektórych słabiej zagospodarowanych terenach,

b) wprowadzić indywidualne ulgi podatkowe dla gospodarstw, których stan zagospodarowania jest szczególnie słaby i które zobowiążą się do osiągnięcia w określonym terminie właściwego stanu zagospodarowania.

4 W celu rozszerzenia pomocy kredytowej dla gospodarstw małorolnych i średniorolnych należy:

a) zabezpieczyć udzielanie kredytów na zakup krów i jałówek, przede wszystkim gospodarstwom nie posiadającym krów,

b) zapewnić gospodarstwom małorolnym i średniorolnym kredyty dla budowy pomieszczeń dla inwentarza, przy czym uprzywilejować należy gospodarstwa prowadzące hodowlę zarodową oraz podejmujące się wychowu na podstawie kontraktacji,

c) zwiększyć kredyty na rozwój upraw specjalnych, zakup nawozów itp.,

d) zwiększyć znacznie bankowe kredyty inwestycyjne dla gospodarstw małorolnych i średniorolnych, usprawnić pracę Narodowego Banku Polskiego i gminnych kas spółdzielczych w zakresie kredytowania wsi,

5 Dla umożliwienia gospodarstwom indywidualnym podejmowania w szerszej mierze niż dotąd budownictwa gospodarczego oraz dokonywania remontów zabudowań należy obok pomocy kredytowej zwiększyć w roku 1955 sprzedaż materiałów budowlanych dla wsi o ok. 65% w porównaniu z rokiem 1953.

Należy rozwinąć szeroko produkcję materiałów budowlanych na potrzeby wsi przez przemysł terenowy, uruchomić nieczynne w chwili obecnej małe cegielnie, betoniarnie itd.

6 Dla zapewnienia lepszej obsługi gospodarstw chłopów pracujących przez GOM i POM należy:

a) zwiększyć ilość gminnych ośrodków maszynowych, zwłaszcza na terenie województw centralnych i wschodnich,

b) zwiększyć zaopatrzenie GOM w maszyny rolnicze, zwłaszcza w siewniki zbożowe, maszyny żniwne, kopaczki i kosiarki, agregaty omłotowe, lekką aparaturę do ochrony roślin oraz zorganizować przy GOM punkty czyszczenia nasion. W terenach, gdzie brak jest państwowych ośrodków maszynowych, zorganizować brygady wyposażone w traktory, stacjonowane przy GOM,

c) zwrócić szczególną uwagę na rozbudowę kuźni i warsztatów pomocniczych GOM i zapewnić ich właściwe wyposażenie,

d) rozszerzyć zakres pomocy sąsiedzkiej i powiązać ją z pracą GOM, by umożliwić korzystanie z maszyn GOM chłopom małorolnym i średniorolnym nie posiadającym koni,

e) zapewnić stałą kontrolę terenowych rad narodowych nad pracą GOM,

f) stworzyć przy GOM społeczne komitety, które będą czuwały nad właściwym przydziałem i wykorzystaniem sprzętu,

g) wydatnie zwiększyć pomoc okazywaną przez POM gospodarstwom indywidualnym,

h) zmienić opłaty w GOM i POM, by bardziej udostępnić korzystanie z ich usług chłopom małorolnym i średniorolnym,

7 Dla polepszenia zaopatrzenia gospodarstw indywidualnych w środki produkcji należy:

a) zwiększyć zaopatrzenie gospodarstw indywidualnych oraz GOM w maszyny i narzędzia rolnicze, w szczególności w siewniki — z 6,5 tys. szt. w 1953 r. do 13 tys. szt. w 1955 r., w kopaczki — z 8 tys. szt. do 18 tys. szt., w parniki — z 38 tys. szt. do 75 tys. szt., w obsypniki — z 27,5 tys. szt. do 74 tys. szt., w opielacze konne — z 8 tys. szt. do 23 tys. szt., w kultywatory — z 17 tys. szt. do 20 tys. szt.

Ministerstwa: Przemysłu Maszynowego, Hutnictwa, Przemysłu Drobnego i Rzemiosła zabezpieczą uruchomienie ponadto dodatkowej produkcji narzędzi rolniczych i części zamiennych w zakładach o innym kierunku produkcyjnym,

b) zwiększyć sprzedaż gospodarstwom indywidualnym nawozów sztucznych w r. 1955 w stosunku do roku 1953 o około 40 proc.,

c) zwiększyć poważnie zaopatrzenie gospodarstw indywidualnych w gwoździe, bednarkę, obręczówkę, konwie, uprząż, rzemienie, drewno opałowe, łopaty, szpadle, łańcuchy itp.,

d) znacznie usprawnić zaopatrzenie istniejących kuźni w paliwo i żelazo oraz powiększyć w możliwie krótkim czasie sieć kuźni, udzielając w tym celu pomocy zarówno spółdzielniom pracy, jak i indywidualnym rzemieślnikom,

e) wykorzystać wszystkie możliwości znacznego poprawienia i usprawnienia zaopatrzenia wsi przez rozwój produkcji państwowego i spółdzielczego przemysłu terenowego oraz prywatnego rzemiosła, w szczególności — produkcji narzędzi i materiałów niezbędnych w gospodarstwie wiejskim dla celów produkcyjnych i gospodarstwa domowego, a zwłaszcza wozów, części do wozów, kół, uprzęży, grabi, różnych wyrobów z drzewa, naczyń glinianych, powrozów itp.

8 Dla usprawnienia handlu na wsi i polepszenia zaopatrzenia wsi w artykuły konsumcyjne należy:

a) poważnie zwiększyć przydziały dla wsi artykułów konsumcyjnych, uwzględniając w asortymencie potrzeby wsi i zmiany zapotrzebowania związane ze wzrostem stopy życiowej i wymaganiami konsumenta wiejskiego, w szczególności znacznie zwiększyć zaopatrzenie wsi w naczynia emaliowane i ocynkowane oraz zwrócić szczególną uwagę na jakość dostarczanych towarów,

(DALSZY CIĄG NA STR. 4)

»O zadaniach rozwoju rolnictwa w latach 1954 — 1955 i o zapewnieniu niezbędnych środków dla wzrostu produkcji rolniczej«

(DALSZY CIĄG ZE STR. 3)

b) celem zapobieżenia nadużyciom i kumoterstwu rozszerzyć i wzmocnić społeczną kontrolę przy wszystkich placówkach gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska",

c) szczególną uwagę zwrócić na właściwą organizację punktów skupu, zwłaszcza punktów skupu mleka i żywca, usprawnić inspekcję mleczarską w celu wzmożenia walki z nadużyciami przy skupie mleka,

d) w roku 1954 przystąpić w szybkim tempie do rozbudowy sieci zakładów usługowych dla wsi i do zwiększenia działalności zakładów już istniejących. Liczba punktów usługowych — spółdzielczych i rzemieślniczych, obsługujących wieś winna wzrosnąć z około 40 tys. w r. 1953 do około 80 tys. w r. 1955.

9 W celu uporządkowania spraw prawnych, dotyczących chłopskiej własności ziemi należy:

a) przyspieszyć wydanie dokumentów potwierdzających własność nabywców gruntów z tytułu reformy rolnej i osadnictwa,

b) uwłaszczyć dzierżawców gruntów Państwowego Funduszu Ziemi. Na życzenie zainteresowanych uznać za zakończone roszczenia Funduszu Ziemi z repatriantami zza Bugu i, traktować gospodarkę im przydzieloną jako ekwiwalent posiadanych przez nich poprzednio gospodarstw,

c) załatwić formalności, związane z własnością nabywców gruntów z parcelacji przedwojennej oraz z własnością chłopów pracujących, którzy nabywali grunty przed wejściem w życie ustawy o reformie rolnej i zwolnić ich z opłaty podatku od nabycia praw majątkowych, a dokonane z tego tytułu wpłaty — zaliczyć na poczet podatku gruntowego,

d) uznać za zakończoną weryfikację nadań oraz uchylić niewykonane orzeczenia weryfikacyjne władz z wyjątkiem wypadków nadużyć, dochodzonych w trybie administracyjnym,

e) zwrócić uwagę na ścisłe przestrzeganie praworządności w dziedzinie chłopskiej własności ziemi, w szczególności na przestrzeganie przepisów, dotyczących wymiany gruntów przy tworzeniu spółdzielni produkcyjnych.

10 Należy zobowiązać Ministerstwa: Rolnictwa, Skupu i Finansów, by opracowały i przedstawiły Prezydium Rządu projekty odpowiednich ustaw i rozporządzeń dla wcielenia w życie przedstawionych wyżej środków produkcyjnych. Wymaga to przede wszystkim powszechnego wprowadzenia norm dla każdego rodzaju roboty i ścisłego przestrzegania zasady opłaty według ilości i jakości wykonywanej pracy;

b) zapewnić należytą organizację pracy zespołowej w uprawie i hodowli. W tym celu należy w większych spółdzielniach tworzyć oddzielne brygady polowe i hodowlane, a w mniejszych spółdzielniach, w których nie jest celowe tworzenie odrębnych brygad hodowlanych, zapewnić powołanie wewnątrz brygady mieszanej — specjalnej grupy hodowlanej. Wskazane jest także tworzenie wewnątrz brygad polowych ogniw dla wykonywania robót szczególnie pracochłonnych. Pomiędzy spółdzielniami i wewnątrz spółdzielni szeroko winno się rozwijać socjalistyczne współzawodnictwo pracy;

c) u prawnić gospodarkę finansową spółdzielni i działalność komisji rewizyjnej i ściśle przestrzegać podziału dochodu zgodnie ze statutem, a zwłaszcza wydzielania funduszów niepodzielnych i racjonalnego ich rozchodowania;

d) umocnić samorząd spółdzielczy. Wymaga to w szczególności zapewnienia aktywnego udziału członków w omawianiu i decydowaniu na ogólnych zebraniach najważniejszych spraw spółdzielni i przestrzegania statutowych uprawnień zarządu spółdzielni;

e) uporządkować przepisy o dostawach obowiązkowych dla spółdzielni produkcyjnych, przy zachowaniu przysługujących im ulg. Wymiar dostaw należnych od spółdzielni winien być ustalony w oparciu o odrębnie opracowane zasady, w sposób zapewniający zainteresowanie materialne spółdzielni w dalszym wzroście produkcji.

Obowiązkowe dostawy żywca, mleka i ziemniaków dla spółdzielni, zagospodarowujących odłogi lub też gospodarujących na gruntach Państwowego Funduszu Ziemi, na których nie mogą przejściowo prowadzić intensywnej gospodarki, winny być ograniczone wyłącznie do obszaru ziemi, wniesionego przez samych członków spółdzielni.

Należy umorzyć członkom spółdzielni produkcyjnych spłaty zaległości wobec Państwowego Funduszu Ziemi, a także innych zaległości z tytułu państwowej pomocy produkcyjnej, zaciągniętych w latach 1944 — 1948, a przejętych przez Bank Rolny.

3 Dla dalszego prawidłowego rozwoju spółdzielczości produkcyjnej w oparciu o rosnącą techniczną i organizacyjną pomoc państwa należy:

a) w pracy nad zakładaniem nowych spółdzielni zwrócić szczególną uwagę na właściwe polityczne, ekonomiczne i organizacyjne przygotowanie ich działalności. Oznacza to konieczność szerokiej pracy wyjaśniającej wśród całej gromady i dokładnego zapoznania członków spółdzielni z ich statutowymi prawami i obowiązkami;

b) dokładać starań, by spółdzielnia obesmowała dostateczną liczbę członków i wystarczająco wielki obszar ziemi;

c) zwrócić uwagę na planowe przygotowanie działalności gospodarczej nowozakładanej spółdzielni i zapewnić okazanie jej niezbędnej pomocy, zwłaszcza w szybkim rozwoju hodowli zespołowej.

4 Należy zapewnić zacieśnienie więzi członków spółdzielni produkcyjnych z gospodarującymi indywidualnie chłopami pracującymi przez aktywny udział spółdzielców w życiu politycznym, gospodarczym i kulturalnym całej gromady i we wspólnych pracach gromadzkich.

Spółdzielnie produkcyjne winny okazywać pomoc produkcyjną małorolnym i średniorolnym chłopom przez upowszechnienie doświadczeń agro- i zootechnicznych, dostawy nasion kwalifikowanych, dostawy przychówka zarodowego dla podniesienia hodowli w gospodarstwach indywidualnych itd.

IV

Zadania w dziedzinie dalszego rozwoju i umocnienia spółdzielni produkcyjnych

Słuszna linia partii, zmierzająca do rozwijania zespołowych form gospodarki w rolnictwie, doprowadziła już do stworzenia poważnej liczby spółdzielni produkcyjnych, które mimo krótkiego okresu istnienia wykazały w praktyce wyższość gospodarki socjalistycznej w rolnictwie nad gospodarką indywidualną.

Młody ruch spółdzielczości produkcyjnej w Polsce ma już za sobą poważne osiągnięcia. Spółdzielnie produkcyjne uzyskały plony zbóż przeciętnie o 18 proc. wyższe niż w gospodarce indywidualnej i znacznie rozwinęły hodowlę bydła, trzody chlewnej i owiec.

W spółdzielniach, gospodarujących dłużej niż rok, obsada trzody chlewnej na 100 ha ziemi ornej, licząc łącznie z gospodarką przyzagrodową, jest już większa niż w gospodarstwach indywidualnych.

Towarowość produkcji w spółdzielniach jest znacznie wyższa niż w gospodarstwach indywidualnych.

Szeroka pomoc w dziedzinie mechanizacji, udzielana spółdzielniom przez państwo ludowe, powoduje, że prace w spółdzielniach stale się wydajniejsze i lżejsze niż w drobnej gospodarce chłopskiej.

Chłopi - spółdzielcy osiągają zazwyczaj już w pierwszym roku wyższe dochody niż w okresie, gdy gospodarowali indywidualnie. Jednocześnie korzystają oni w szerokim i rosnącym stopniu z urządzeń kulturalnych i socjalnych.

Spółdzielczość produkcyjna stała się już poważnym czynnikiem w życiu wsi polskiej, oddziaływającym na miliony chłopów pracujących — nie spółdzielców. W spółdzielniach produkcyjnych wyrosło wielu przodujących ludzi nowej wsi polskiej — mistrzów urodzaju i hodowli. Dobrze gospodarujące spółdzielnie swą pracą i wynikami zachęcają coraz większą liczbę chłopów małorolnych i średniorolnych do zespołowych form gospodarowania.

Przy niewątpliwych osiągnięciach młodego ruchu spółdzielczości produkcyjnej posiada on jeszcze szereg braków i niedociągnięć.

Ruch spółdzielczości produkcyjnej na terenach województw centralnych i wschodnich rozwija się powoli i pozostaje wyraźnie w tyle za innymi częściami kraju.

Istnieją jeszcze na terenie całego kraju spółdzielnie, które — wskutek odgradzania się od asystujących z nimi małorolnych i średniorolnych chłopów i zaskleptania się we własnym szczupłym gronie — nie zdobywają nowych członków i gospodarują na małych obszarach ziemi. Nie pozwala im to na osiągnięcie wszystkich korzyści, które zapewnia gospodarka uspołeczniona.

Obok wielu przodujących spółdzielni produkcyjnych, które wyróżniają się dobrą organizacją pracy, osiągają pełne wyniki w produkcji roślinnej i hodowlanej, zapewniają swym członkom wysoką wartość dniówki obrachunkowej — istnieją jeszcze spółdzielnie, gospodarujące nieprawidłowo i nie osiągające należytych wyników.

Należy podkreślić niedostateczny jeszcze rozwój hodowli bydła rogatego, uprawy okopowych, zwłaszcza ziemniaków, oraz brak należytej troski o rozszerzenie upraw roślin pastewnych i wykorzystanie łąk i pastwisk.

Z oceny dotychczasowego rozwoju ruchu spółdzielczości produkcyjnej wynikają następujące podstawowe zadania:

— dalsze organizacyjno - ekonomiczne umocnienie spółdzielni produkcyjnych, tak aby stały się one przykładem i wzorem dla chłopów pracujących, by oddziaływały na nich i przekonywały ich o wyższości gospodarki zespołowej;

— zapewnienie dalszego nieustannego rozwoju spółdzielczości produkcyjnej na terenie całego kraju, na gruncie pełnej dobrowolności i w oparciu o rosnącą pomoc państwa ludowego.

Warunkiem ekonomiczno - organizacyjnego umocnienia spółdzielni produkcyjnych jest wszechstronny rozwój ich produkcji, pełne wykorzystanie pomocy technicznej POM, stosowanie przodujących zabiegów agrotechnicznych i zootechnicznych, wzmocnienie podstaw finansowych gospodarki spółdzielczej, racjonalna organizacja pracy, rozwijanie inicjatywy i aktywności chłopów - spółdzielców, pełne przestrzeganie zasad statutu i samorządu spółdzielczego.

1 Dla osiągnięcia wszechstronnego rozwoju produkcji rolniczej w spółdzielniach produkcyjnych należy:

a) zapewnić przede wszystkim szybszy rozwój hodowli, zwłaszcza bydła rogatego, zapewnić odpowiednią dla tej hodowli bazę paszową. Wymaga to:

— okazania pomocy spółdzielniom produkcyjnym w szybkiej budowie, już w pierwszym roku ich działalności, pomieszczeń gospodarczych, zwłaszcza obór i chlewni;

— udzielenia pomocy spółdzielniom produkcyjnym w nabyciu materiału hodowlanego dla gospodarki zespołowej;

— okazania członkom spółdzielni, nie posiadającym krów na działkach przyzagrodowych, pomocy w nabyciu krów lub jałowek;

— umożliwienia spółdzielniom produkcyjnym, w drodze pomocy kredytowej państwa, zakupu bydła stanowiącego wkład inwentarzowy nowowstępujących członków z wypłatą należności już w pierwszym roku ich przystąpienia do spółdzielni;

— zwiększenia produkcji pasz, uprawy roślin pastewnych, zwłaszcza motylkowych i znacznego podniesienia wydajności łąk i pastwisk;

— założenia silosów w każdej spółdzielni produkcyjnej;

b) zwrócić szczególną uwagę na podniesienie plonów i rozszerzenie uprawy ziemniaków i roślin przemysłowych oraz na rozwój warzywnictwa i sadownictwa, zwłaszcza w rejonach ośrodków miejskich i wczasowych,

c) rozwijać w przodujących spółdzielniach produkcję nasion kwalifikowanych i hodowlę bydła zarodowego. Zakładać we wszystkich spółdzielniach produkcyjnych pola nasienne, aby umożliwić zaopatrzenie własne spółdzielni w nasiona oraz tworzyć fundusz wymienny nasion dla gospodarstw chłopów indywidualnych. Spółdzielniom, obejmującym obszar ponad 500 ha, produkującym nasiona kwalifikowane lub hodującym bydło zarodowe, należy przydzielać agronomów lub zootechników, opłacanych z budżetu państwa.

d) zwrócić szczególną uwagę na przestrzeganie w spółdzielniach produkcyjnych prawidłowego zmianowania upraw. W spółdzielniach, gospodarujących na większych obszarach, wprowadzać przy pomocy rolniczych instytutów badawczych i służby agronomicznej Ministerstwa Rolnictwa urządzenie rolne i planowe płodozmiany oraz przystąpić do opracowania perspektywicznych planów wszechstronnego ich rozwoju. Spółdzielniom tym należy zapewnić szczególną pomoc w zakresie kadr fachowych, mechanizacji upraw i hodowli, oraz stosowania nowoczesnej agrotechniki.

2 Dla organizacyjno - ekonomicznego umocnienia gospodarki spółdzielczej należy:

a) ściśle przestrzegać zasady materialnego zainteresowania członków spółdzielni w podnoszeniu wydajności pracy i osiąganiu wyższych wyników produkcyjnych. Wymaga to przede wszystkim powszechnego wprowadzenia norm dla każdego rodzaju roboty i ścisłego przestrzegania zasady opłaty według ilości i jakości wykonywanej pracy;

b) zapewnić należytą organizację pracy zespołowej w uprawie i hodowli. W tym celu należy w większych spółdzielniach tworzyć oddzielne brygady polowe i hodowlane, a w mniejszych spółdzielniach, w których nie jest celowe tworzenie odrębnych brygad hodowlanych, zapewnić powołanie wewnątrz brygady mieszanej — specjalnej grupy hodowlanej. Wskazane jest także tworzenie wewnątrz brygad polowych ogniw dla wykonywania robót szczególnie pracochłonnych. Pomiędzy spółdzielniami i wewnątrz spółdzielni szeroko winno się rozwijać socjalistyczne współzawodnictwo pracy;

c) umocnić samorząd spółdzielczy. Wymaga to w szczególności zapewnienia aktywnego udziału członków w omawianiu i decydowaniu na ogólnych zebraniach najważniejszych spraw spółdzielni i przestrzegania statutowych uprawnień zarządu spółdzielni;

d) uporządkować przepisy o dostawach obowiązkowych dla spółdzielni produkcyjnych, przy zachowaniu przysługujących im ulg. Wymiar dostaw należnych od spółdzielni winien być ustalony w oparciu o odrębnie opracowane zasady, w sposób zapewniający zainteresowanie materialne spółdzielni w dalszym wzroście produkcji.

Obowiązkowe dostawy żywca, mleka i ziemniaków dla spółdzielni, zagospodarowujących odłogi lub też gospodarujących na gruntach Państwowego Funduszu Ziemi, na których nie mogą przejściowo prowadzić intensywnej gospodarki, winny być ograniczone wyłącznie do obszaru ziemi, wniesionego przez samych członków spółdzielni.

Należy umorzyć członkom spółdzielni produkcyjnych spłaty zaległości wobec Państwowego Funduszu Ziemi, a także innych zaległości z tytułu państwowej pomocy produkcyjnej, zaciągniętych w latach 1944 — 1948, a przejętych przez Bank Rolny.

3 Dla dalszego prawidłowego rozwoju spółdzielczości produkcyjnej w oparciu o rosnącą techniczną i organizacyjną pomoc państwa należy:

a) w pracy nad zakładaniem nowych spółdzielni zwrócić szczególną uwagę na właściwe polityczne, ekonomiczne i organizacyjne przygotowanie ich działalności. Oznacza to konieczność szerokiej pracy wyjaśniającej wśród całej gromady i dokładnego zapoznania członków spółdzielni z ich statutowymi prawami i obowiązkami;

b) dokładać starań, by spółdzielnia obesmowała dostateczną liczbę członków i wystarczająco wielki obszar ziemi;

c) zwrócić uwagę na planowe przygotowanie działalności gospodarczej nowozakładanej spółdzielni i zapewnić okazanie jej niezbędnej pomocy, zwłaszcza w szybkim rozwoju hodowli zespołowej.

4 Należy zapewnić zacieśnienie więzi członków spółdzielni produkcyjnych z gospodarującymi indywidualnie chłopami pracującymi przez aktywny udział spółdzielców w życiu politycznym, gospodarczym i kulturalnym całej gromady i we wspólnych pracach gromadzkich.

Spółdzielnie produkcyjne winny okazywać pomoc produkcyjną małorolnym i średniorolnym chłopom przez upowszechnienie doświadczeń agro- i zootechnicznych, dostawy nasion kwalifikowanych, dostawy przychówka zarodowego dla podniesienia hodowli w gospodarstwach indywidualnych itd.

V

O usprawnieniu pracy Państwowych Ośrodków Maszynowych

Państwowe ośrodki maszynowe stanowią jedną z podstawowych dźwigni socjalistycznej przebudowy wsi i wskutek wprowadzenie do naszego rolnictwa nowoczesnych metod uprawy roli. POM winny zapewniać obsługę techniczną spółdzielni produkcyjnych, pomagać im w stosowaniu przodujących metod agrotechniki i współdziałać w umacnianiu organizacyjnym, ekonomicznym i politycznym spółdzielni.

Państwowe ośrodki maszynowe posiadają już duże osiągnięcia w pracy. Liczba ich do końca roku osiągnie ponad 400. POM posiadają już 15,8 tys. traktorów przeliczeniowych i poważny park maszynowy. W POM pracuje około 40 tys. pracowników.

POM przyczyniły się w znacznym stopniu do rozwoju i osiągnięć spółdzielczości produkcyjnej i stanowią już obecnie poważny czynnik mechanizacji polskiego rolnictwa.

Jednakże praca POM wykazuje jeszcze poważne braki i niedomagania.

POM często ograniczają swą działalność wyłącznie do technicznej obsługi spółdzielni produkcyjnych i nie okazują im dostatecznej pomocy, zwłaszcza w organizacji produkcji i opanowywaniu nowoczesnej, przodującej agrotechniki.

Jakość prac wykonywanych przez POM dla spółdzielni w wielu wypadkach jest jeszcze niska.

Stopień wykorzystania sprzętu technicznego POM — zwłaszcza traktorów, snopowiązałek, kopaczek — jest niedostateczny.

Dla wykonania przez POM w pełni ich doniosłych zadań, dla usunięcia występujących jeszcze w ich pracy braków i niedociągnięć należy:

1 Ściślej powiązać POM ze spółdzielniami, zwiększyć odpowiedzialność POM za wyniki produkcyjne obsługiwanych przez nie spółdzielni.

Praca agronomów POM powinna polegać przede wszystkim na okazywaniu bezpośredniej pomocy spółdzielniom w rozwoju ich produkcji rolniczej. Należy im powierzyć na stałe obsługę określonych spółdzielni, by mogli systematycznie wpływać na ich działalność produkcyjną.

Brygady traktorowe i traktorzyści winni być na stałe przydzielani do tych samych spółdzielni, co pozwoli na właściwe powiązanie ich pracy z pracą brygad spółdzielczych i umożliwi uzupełnienie systemu płac premiowaniem za wyniki produkcyjne spółdzielni.

2 Podnieść jakość i terminowość pracy POM.

Dla osiągnięcia tego celu niezbędne jest materialne zainteresowanie zarówno POM jak i jego pracowników jakością i terminowością wykonania prac polowych.

Należy przewidzieć zasadę premiowania pracowników POM w zależności od ilości i jakości wykonanych podstawowych robót rolnych oraz od wyników produkcyjnych obsługiwanych przez nich spółdzielni.

Konieczne jest usprawnienie systemu planowania, a w szczególności zerwanie ze szkodliwą praktyką planowania różnych prac POM tylko w hektarach orki średniej oraz wprowadzenie norm na podstawowe roboty, wykonywane przez POM. Należy bezwzględnie zlikwidować zjawisko nadmiernego wykonywania prac transportowych kosztem prac polowych.

Należy konsekwentnie stosować kary umowne w wypadku niewykonania — lub nieterminowego wykonania — prac przewidzianych w umowie między spółdzielnią a POM.

3 Usunąć źródła częstych przestojów, wzmóc walkę o pełne wykorzystanie sprzętu technicznego POM.

Decydujące znaczenie dla osiągnięcia tego celu ma podniesienie jakości remontu maszyn i usprawnienie obsługi technicznej sprzętu, zwłaszcza w okresie wytężonych robót polnych, zastrzeżenie walki z wypadkami niedbałego obchodzenia się z maszynami.

Wymaga to szerszego uwzględnienia w planach inwestycyjnych POM budowy warsztatów i pomieszczeń na maszyny i narzędzia, wyposażenia POM w warsztaty ruchome, systematycznego podnoszenia kwalifikacji pracowników POM.

Konieczne jest skierowanie z przemysłu do POM odpowiedniej ilości kwalifikowanych robotników warsztatowych oraz personelu inżynieryjno-technicznego.

4 Dla polepszenia warunków pracy i stabilizacji załóg POM niezbędne jest zwiększenie troski o warunki bytowe i socjalne pracowników, wzmożenie budownictwa socjalnego i mieszkaniowego, szczególnie budownictwa mieszkań dla wysokokwalifikowanych specjalistów, zapewnienie odpowiednich warunków wyżywienia i zakwaterowania traktorzystom pracującym w polu.

VI

Zadania w dziedzinie rozwoju Państwowych Gospodarstw Rolnych

Państwowe gospodarstwa rolne osiągnęły znaczne wyniki w rozwoju produkcji.

Zbiory zbóż wzrastały znacznie szybciej niż w gospodarce indywidualnej. Zbiory buraków cukrowych wzrosły w 1953 r. w porównaniu z 1949 r. o 63 proc. W tym samym okresie pogłowie świń wzrosło prawie czterokrotnie i osiągnęło ponad 900 tys. szt. Pogłowie bydła wzrosło 2,4 raza i osiągnęło prawie 450 tys. sztuk.

Dzięki poważnemu wyposażeniu w traktory i maszyny rolnicze, PGR osiągnęły już w zasadzie niemal pełną mechanizację orki, kultywatorowania, bronowania, sprzętu zbóż i ziemniaków. Wzrasta udział kombajnów w sprzęcie zbóż.

Mimo tych niewątpliwych osiągnięć, pracy PGR nie można uznać za zadowalającą. PGR nie wykorzystują posiadanych możliwości dla wzrostu produkcji. Zbyt powolny jest wzrost plonów i wydajności produkcji zwierzęcej. Obok przodujących zespołów, posiadających wielostronnie rozwiniętą gospodarkę i osiągających wysokie plony, istnieje znaczna liczba gospodarstw, których produkcja znajduje się jeszcze na niskim poziomie.

Znaczna liczba zespołów PGR nie wykonuje państwowych planów w zakresie produkcji i dostaw. W wielu zespołach poziom agrotechniki i zootechniki jest jeszcze niski, a prace wykonywane są w nieodpowiednich terminach. Szczególne zaniedbania mają miejsce w uprawie i sprzęcie okopowych. Bardzo wiele zaniedbań istnieje na odcinku hodowli.

Park traktorowy i maszynowy nie jest dostatecznie wykorzystany, a nadzór techniczny i konserwacja sprzętu nie znajdują się jeszcze na należytym poziomie. Niski poziom organizacji pracy i rozpowszechnione w wielu gospodarstwach fakty marnotrawstwa powodują nadmiernie wysokie koszty własne produkcji.

Przezwyciężenie tych braków stanowi niezbędny warunek realizacji trudnych zadań, jakie PGR mają obecnie do wykonania.

Przed PGR stoją zadania podniesienia produkcji roślinnej i zwierzęcej przez intensyfikację gospodarki, wzrost plonów i podniesienie produktywności zwierząt.

W r. 1955 w PGR zbiory zbóż powinny być o 130 — 170 tys. ton wyższe niż w r. 1953. W ciągu najbliższych dwóch lat plony buraków cukrowych i ziemniaków powinny wzrosnąć o 15 — 20 proc. Stan pogłowia bydła na koniec 1955 r. powinien wzrosnąć w stosunku do 1953 r. o 30 — 35 proc., a trzody chlewnej o około 20 proc.

Szczególnie ważnym zadaniem państwowych gospodarstw rolnych jest rozwijanie hodowli zwierząt zarodowych i produkcji nasion kwalifikowanych, zwłaszcza dla zaopatrzenia spółdzielni produkcyjnych i gospodarki indywidualnej.

Dla wykonania tych zadań i stworzenia warunków dalszego stałego rozwoju PGR należy:

1 Usprawnić organizację PGR — przede wszystkim przez przybliżenie kierownictwa do produkcji i przestrzeganie zasad jednoosobowej odpowiedzialności kierownika za całokształt wyników działalności gospodarczej kierowanej przez niego jednostki.

Zerwać ze szkodliwym funkcjonalizmem w kierownictwie PGR przez stworzenie terenowych zarządów centralnych, odpowiedzialnych za kompleksowe kierownictwo całości produkcji podległych przedsiębiorstw.

2 Osiągnąć stabilizację załóg przez poprawę warunków bytowych i kulturalnych robotników stałych i sezonowych oraz podniesienie ich kwalifikacji. W szczególności zwrócić uwagę na poprawę warunków mieszkaniowych pracowników PGR i w tym celu znacznie zwiększyć remonty budynków mieszkalnych i rozszerzyć budownictwo mieszkaniowe.

W roku 1954 należy wybudować 18,7 tys. izb, a ponadto pomieszczenia mieszkalne dla 9 tys. robotników sezonowych. W roku 1955 należy osiągnąć dalszą poprawę warunków mieszkaniowych w PGR. W pełni wykorzystać środki na budownictwo społeczne, zwłaszcza rozszerzyć sieć żłobków i przedszkoli, co umożliwi zwiększenie udziału członków rodzin pracowników w produkcji PGR. Na rzecz roką skalę podjąć doszkalanie fachowe pracowników.

3 W nakładach inwestycyjnych na rok uwzględnić budownictwo gospodarcze, melioracje i elektryfikację, budownictwo mieszkaniowe dla pracowników stałych i sezonowych, a także mechanizację robót, zwłaszcza pracochłonnych.

Należy zwiększyć zaopatrzenie PGR w maszyny rolnicze, jak sadzarki do ziemniaków, rozrzutniki obornika, kombajny zbożowe, kopaczki traktorowe, mlocarnie o większej wydajności, czyszczalnie przy urządzeniu stałym do mechanizacji hodowli, jak samozrzynne poidła, kolejki do transportu w oborach i chlewniach, a także opawanie zwiększyć zaopatrzenie PGR w samochody ciężarowe. Jednocześnie należy bardziej równomiernie rozmieścić sprzęt i maszyny w poszczególnych gospodarstwach i zespołach.

4 Podnieść wydajność traktorów i maszyn przez usprawnienie organizacji pracy, upowszechnienie agregatowania maszyn i właściwą konserwację i remonty sprzętu.

Należy podnieść wydajność na traktor przeliczeniowy w 1955 r. do 300 ha orki średniej, wydajność na kombajn do 260 ha.

W większym stopniu zaopatrzyć warsztaty PGR w maszyny i narzędzia, rozbudować sieć warsztatów, stworzyć warsztaty ruchome, zapewnić dopływ kwalifikowanego personelu warsztatowego, m. in. przez zwerbowanie pewnej liczby fachowców z przemysłu.

5 Podnieść poziom organizacji pracy. Wymaga to przede wszystkim umocnienia brygad polowych i hodowlanych oraz ścisłego przestrzegania zasady opłaty za pracę na podstawie norm i przydzielania na stałe brygadom określonych odcinków pracy, aby wzmóc w ten sposób odpowiedzialność i zainteresowanie materialne brygadzistów i pracowników brygad w osiąganiu wyższych wyników pracy.

W brygadach zatrudnionych przy uprawach roślin przemysłowych należy wprowadzać podział na ogniwa. Ogromne znaczenie dla wypełnienia zadań stojących przed PGR ma rozwój szerokiego współzawodnictwa pracy między brygadami, ogniwami i poszczególnymi pracownikami.

6 Powszechnie stosować osiągnięcia nauki rolniczej, zwiększać mechanizację, w szczególności szerzej mechanizować pracę w dziedzinie hodowli i roboty pomocnicze.

Należy doprowadzić do zasadniczego przełomu w jakości i terminowości robót rolnych, upowszechniając najlepsze doświadczenia przodujących gospodarstw i przodowników pracy.

7 Osiągnąć znaczne obniżenie nadmiernych kosztów własnych w PGR i na tej podstawie zapewnić znaczną poprawę ich rentowności. Wzmóc walkę z marnotrawstwem, kradzieżami i niedbalstwem.

Doskonalać metody pracy, szybko opanowując nową technikę i rozszerzając stosowanie zdobyczy nauk rolniczych państwowe gospodarstwa rolne staną się ważnym czynnikiem rozwoju całego rolnictwa.

VII

Zadania w dziedzinie podniesienia poziomu kierowania rozwojem rolnictwa

Wykonanie poważnych i trudnych zadań w dziedzinie szybkiego rozwoju rolnictwa wymaga przede wszystkim podniesienia poziomu i zasadniczych zmian w stylu i metodach pracy organów państwowych odpowiedzialnych za kierowanie rolnictwem.

Poziom pracy organów kierujących rozwojem produkcji rolniczej nie odpowiada zadaniom stojącym przed rolnictwem. Kierownictwo produkcji rolniczej jest mało konkretne, a organy kierujące są często oderwane od gromad, spółdzielni produkcyjnych i gospodarstw państwowych i nie są wskutek tego w stanie udzielać im dostatecznej pomocy. Dotyczy to zarówno Ministerstwa Rolnictwa, Ministerstwa PGR, jak i prezydiów wojewódzkich i powiatowych rad narodowych, podległej im służby rolnej oraz aparatu POM.

Organy służby rolnej nie zawsze orientują się w konkretnych zagadnieniach produkcji rolniczej na danym terenie. Kadry służby rolnej są ilościowo niedostateczne, a poziom ich kwalifikacji jest na ogół nie wystarczający. Szczególnie ostry brak wykwalifikowanych kadr występuje w powiatowych organach służby rolnej oraz POM. Jednocześnie wielu specjalistów z zakresu rolnictwa pracuje poza swoim właściwym zawodem.

Mimo niedostatecznej ilości kadr, nie są one wykorzystywane w należyty sposób. Pracownikom służby rolnej odrywa się często od ich właściwych funkcji i kieruje do różnych zajęć nie związanych bezpośrednio z ich zadaniami. Ponadto kadry te są nadmiernie obciążone pracą papierkową, co wynika w dużej mierze z istniejących przerostów w sprawozdawczości.

Niezbędne jest osiągnięcie w szybkim czasie zasadniczej poprawy pracy organów państwowych, kierujących rolnictwem, a w szczególności przybliżenie kierownictwa do produkcji, nadanie mu bardziej konkretnego i operatywnego charakteru. Wymaga to dokonania zasadniczych zmian w metodach pracy państwowych organów kierujących rozwojem rolnictwa.

1 Dla zasilenia państwowej służby rolnej, POM i PGR kadrami specjalistów należy:

a) kierować absolwentów uczelni i szkół rolniczych przede wszystkim do terenowej służby rolnej, do POM i PGR;

b) zapewnić przesunięcie specjalistów rolnych ze średnim i wyższym wykształceniem z resortów pozarolniczych, zwłaszcza z organizacji handlowych i skupu do podstawowych ogniw służby rolnej; przesunięcia te winny również objąć organizatorów praktyków o dużym doświadczeniu zwrócić należy przy tym szczególną uwagę na kierowanie specjalistów agronomów, zootechników i mechaniczników rolnictwa z wykształceniem średnim i wyższym — do bezpośredniej działalności produkcyjnej w POM i w zespołach PGR oraz do tych ogniw służby rolnej, które działają bezpośrednio w gminach i gromadach;

(DALSZY CIĄG NA STR. 7)

»O zadaniach rozwoju rolnictwa w latach 1954 — 1955 i o zapewnieniu niezbędnych środków dla wzrostu produkcji rolniczej«

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 4)

c) wzmocnić obsadę wydziałów rolnictwa gminy przewodniczących powiatowych rad narodowych, kierując do pracy w tych działach specjalistów i doświadczonych organizatorów;

d) zapewnić w oparciu o służby rolnej właściwą obsadę stanowisk powiatowych instruktorów rolnych, kierując tam wykwalifikowanych i zdolnych pracowników i zapewniając im równocześnie odpowiednie warunki pracy i płacy;

e) zorganizować przy wyższych uczelniach kursy podnoszenia kwalifikacji zawodowych w zakresie agrotechnicznym, zootechnicznym i mechanizacji rolnictwa. Kursy te winny objąć doświadczonych praktyków rolnictwa, nie posiadających wykształcenia wyższego.

Zobowiązać Ministerstwo Rolnictwa i Ministerstwo PGR do organizacji dokształcania pracowników na stanowiskach, wymagających kwalifikacji fachowych w drodze kursów kilkuset-miesięcznych z odetwaniem od produkcji oraz rozwinąć szkolenie zaoczne, połączone z systemem seminaryjnym.

2 Dla wzmocnienia kadr technicznych w POM i PGR należy:

a) zwrócić szczególną uwagę na szybkie wzmocnienie obsady warsztatów remontowych, stanowisk starszych mechaników POM, mechaników PGR, brygadzistów POM i skierować do tej pracy, na podstawie odpowiedniej kampanii wyjaśniającej — kwalifikowanych, zdolnych pracowników z innych gałęzi gospodarki narodowej. Pracownikom, skierowanym do rolnictwa należy zapewnić odpowiednie warunki materialne i bytowe;

b) zorganizować co najmniej 6-miesięczne kursy dla szkolenia traktorzystów i brygadzistów, dotychczasowy bowiem system szkolenia traktorzystów i brygadzistów w POM, a także w PGR na kilkutygodniowych kursach nie zapewnia możliwości osiągnięcia przez nich odpowiedniego poziomu kwalifikacji zawodowych.

3 W celu stworzenia warunków dla stabilizacji kadr specjalistów w służbie rolnej, w POM i PGR oraz należytych bodźców do walki o wzrost produkcji rolnej, należy:

— zapewnić zmianę systemu płac, uwzględniając m. in. dodatki za wysługę lat i wykształcenie,

— udostępnić specjalistom kredyty na budownictwo indywidualne i hodowlę na przydzielonych im działkach rolniczych.

4 W celu wzmocnienia kierownictwa produkcją rolniczą należy:

a) zerwać ze szkodliwym funkcjonalizmem, polegającym na tym, że sprawami produkcji rolnej zajmują się tylko wydziały rolnictwa rad narodowych, Kierownictwo całokształtem spraw rolnictwa winny sprawować prezydia rad narodowych, które ponoszą pełną odpowiedzialność za rozwój produkcji rolnej na podległym im terenie;

b) przekształcić wydziały rolnictwa i leśnictwa wojewódzkich rad narodowych w wojewódzkie zarządy rolnictwa, celem stworzenia przy prezydiach rad narodowych odpowiednio kwalifikowanych i operatywnych organów do bezpośredniego kierownictwa produkcją rolniczą.

Zarządom tym należy nadać większe uprawnienia i samodzielność. W powiatach, w których sektor socjalistyczny przeważa już w rolnictwie, należy także przekształcać wydziały rolnictwa i leśnictwa powiatowych rad narodowych w powiatowe zarządy rolnictwa;

c) bliżej powiązać pracę służby rolnej z terenem i oprzeć jej działalność o aktyw gromadzki, obejmujący przodowników i nowatorów rolnictwa. Zerwać radykalnie ze szkodliwą praktyką odrywania służby rolnej od jej właściwych zadań;

d) zlikwidować przerost sprawozdawczości i jednocześnie zerwać z mechanicznymi metodami planowania rolnictwa, nie uwzględniającymi konkretnych warunków terenu.

5 Jednym z najważniejszych zadań Ministerstw Rolnictwa i PGR jest rozszerzanie zasięgu propagandy rolniczej, podnoszenie jej poziomu. W tym celu należy rozszerzyć działalność odczytowo-pogadankową na wsi, sieć kursów upowszechnienia wiedzy rolniczej, wzmóc propagandę poglądową przez zakładanie poletek pokazowych, organizowanie wystaw rolniczych, pokazów itp., rozszerzać działalność wydawniczą, zwłaszcza wydawanie afiszy i ulotek o konkretnych środkach i metodach walki o wyższe plony i rozwój hodowli.

6 Prawidłowe kierowanie rolnictwem wymaga oparcia się na wynikach nauki rolniczej oraz ściślejszego powiązania nauki z praktyką.

Ministerstwo Rolnictwa winno zapewnić koordynację działalności instytutów naukowo-badawczych rolnictwa i dbać, by tematyka prac tych instytutów odpowiadała przede wszystkim praktycznym potrzebom rolnictwa.

Podstawowym zadaniem instytutów naukowo-badawczych rolnictwa winno stać się, obok podnoszenia poziomu prac teoretycznych, szybkie przenoszenie do praktyki rolnej w Polsce osiągnięć nauki radzieckiej i osiągnięć własnych.

W celu nadania właściwego kierunku pracom instytutów naukowo-badawczych należy przystąpić do prac przygotowawczych dla powołania centralnej naukowej instytucji rolniczej.

7 Nieustannie wzmagać aktywność i hart organizacji partyjnych w walce o dalszy rozwój spółdzielczości produkcyjnej oraz umocnienie istniejących spółdzielni, torując w ten sposób drogę do socjalistycznej przebudowy wsi. Zabezpieczać ściślejszą więź polityczną, gospodarczą i kulturalną między załogami POM i PGR a spółdzielniami produkcyjnymi działającymi w ich zasięgu.

Wzmocnić kierownictwo i opiekę komitetów powiatowych nad wydziałami politycznymi POM.

Pogłębić łączność między spółdzielnią produkcyjną a małorolnymi średniorolnymi chłopami w gromadzie, przełamując istniejące gdzieniegdzie szkodliwe tendencje do izolowania się spółdzielców od reszty wsi.

8 Usprawnić metody kierowania organizacjami partyjnymi na wsi. Wymaga to: zerwania z metodami drażnego, kampanijnego kierowania podstawowymi organizacjami partyjnymi; ustalenia systematycznych i stałych form pomocy dla organizacji partyjnych na wsi, opartych o rozczywistą znajomość warunków danego terenu; ustalenia odpowiedzialności poszczególnych członków instancji partyjnych i pracowników politycznych aparatu KP za pracę partyjną w określonych gminach, gromadach i PGR; wydzielenia najbardziej odpowiedzialnych i doświadczonych pracowników dla kierowania pracą partyjno-polityczną POM, ich wydziałów politycznych i obsługiwanych przez nie spółdzielni produkcyjnych.

Aktywiści ci winni stale i systematycznie pomagać organizacjom partyjnym w przygotowaniu zebrań partyjnych, uczestniczyć w zebraniach, czuwać nad przestrzeganiem demokracji wewnątrz-partyjnej, rozwijaniem krytyki i samokrytyki, przydziałem zadań partyjnych członków i kandydatom partii oraz wskazywać im konkretne metody mobilizowania mas do wykonania zadań rozwoju rolnictwa. Główna uwaga KP winna być zwrócona na podniesienie poziomu politycznego organizacji partyjnej na wsi, uczynienie z niej przodującej siły w gromadzie, spółdzielni produkcyjnej i PGR, wychowania członków i kandydatów partii, by swą postawą w pracy zawodowej i społecznej służyli przykładem szerokim rzeszom bezpartyjnych.

W oparciu o linię polityczną partii na wsi należy wzmacniać istniejące organizacje partyjne w gromadach i budować nowe organizacje gromadzkie, dążąc systematycznie do likwidowania „białych plam".

9 Zapewnić właściwą metodę kierowania radami narodowymi.

Wymaga to podniesienia kierowniczej roli i odpowiedzialności rad narodowych za bezpośrednie wykonanie uchwał partii i rządu, zwłaszcza w dziedzinie podnoszenia produkcji rolniczej, usprawnienia zaopatrzenia wsi, rozwoju przemysłu terenowego i przedsiębiorstw usługowych.

Dla spełnienia tych zadań niezbędne jest, by rady narodowe wzbliżnie reagowały na wszystkie potrzeby i bolączki ludności pracującej, śmiało rozwijały inicjatywę i kontrolę społeczną w gromadzie i gminie. Zapewni to skupienie wokół rad narodowych szerokiego bezpartyjnego aktywu chłopskiego, zacieśni ich więź z masami, ożywi działalność komisji rad, podniesie autorytet rad narodowych jako terenowych organów władzy ludowej.

Należy przezwyciężyć istniejące w niektórych instancjach partyjnych tendencje do komenderowania aparatem rad narodowych oraz do zastępowania prezydiów rad w ich działalności.

6 Pogłębić więź partii z masami pracującymi wsi przez znaczne rozszerzenie działalności masowych organizacji społecznych i skierowanie ich uwagi na zadania walki o rozwój rolnictwa w gospodarce indywidualnej, spółdzielniach produkcyjnych i PGR.

Terenowe instancje i organizacje partyjne winny:

a) zwrócić szczególną uwagę na zwiększenie roli organizacji ZMP na wsi w walce o rozwój rolnictwa. Młodzież ZMP-owska winna jak najbardziej czynnie uczestniczyć w wprowadzaniu nowych przodujących metod pracy w rolnictwie. Należy zapewnić szeroki udział młodzieży wiejskiej w podnoszaniu wszystkich dziedzin produkcji rolniczej w gromadzie oraz w ożywieniu jej życia społecznego i kulturalnego;

b) ożywić pracę wśród wiejskich kobiet pracujących, którym przypadają poważne zadania w walce o wzrost produkcji rolniczej, zwłaszcza w dziedzinie hodowli.

W tym celu należy m. inn. wzmóc opiekę nad kołami gospodyń wiejskich oraz nad działalnością związków zawodowych wśród kobiet — pracownic i członków rodzin pracowników PGR, śmielej wysuwać kobiety do prac w radach narodowych i w ich komisjach, do kontroli społecznej sklepów, gminnych spółdzielni „Samopomocy Chłopskiej" i punktów skupu produktów hodowlanych, pobudzać inicjatywę społeczną i aktywność produkcyjną kobiet w spółdzielniach produkcyjnych.

c) zapewnić ożywienie działalności Związku Samopomocy Chłopskiej. Zadaniem kół ZSCh winno być prowadzenie pracy uświadamiającej i propagandowej w zakresie upowszechniania przodujących osiągnięć i doświadczeń w rolnictwie, organizowanie kół hodowców, plantatorów roślin przemysłowych itp. Koła ZSCh powinny również współdziałać w organizowaniu wystaw rolniczych i konkursów hodowlanych, rozwijać współzawodnictwo o wzrost produkcji w gromadzie i między gromadami;

d) zapewnić ścisłe przestrzeganie zasad samorządu spółdzielczego w spółdzielniach produkcyjnych i w gminnych spółdzielniach SCh, aktywny udział członków spółdzielni w zarządzaniu i w kontroli jej działalności, sprawne działanie komitetów członkowskich przy sklepach GS i na punktach skupu;

e) znacznie zwiększyć udział związków zawodowych w walce o rozwój rolnictwa uspołecznionego, rozwijać szerzej i pogłębiać formy ruchu łączności ze wsią.

Organizacje związkowe w PGR i POM winny kierować masowym socjalistycznym współzawodnictwem pracy, troszczyć się o polepszenie warunków bytowych załóg, o pełne wykorzystanie funduszów przeznaczonych na cele socjalne i kulturalne, prowadzić szeroką działalność kulturalno-oświatową.

Organizacje związkowe w zakładach przemysłowych, budownictwie itp. winny zwrócić szczególną uwagę na pracę wśród robotników dojeżdżających ze wsi i zapewnić ich aktywny udział w walce o podnoszenie produkcji rolniczej;

f) rozwinąć pracę partyjną wśród coraz liczniejszej na wsi warstwy inteligencji.

Nauczyciele, pracownicy służby zdrowia, agronomowie, zootechnicy, mechanizatorzy i pracownicy instytucji kulturalnych powinni odegrać poważną rolę w walce o wzrost produkcji rolniczej i o socjalistyczną przebudowę wsi.

Wymaga to otoczenia opieką inteligencji wiejskiej, troski o podniesienie jej poziomu ideologicznego i zapewnienia jej odpowiednich warunków dla coraz wydajniejszej pracy, przysłuchiwania się jej uwagom i wnioskom, wysuwania i aktywizowania inteligencji wiejskiej w pracy społecznej.

7 Zwrócić szczególną uwagę na zapewnienie ścisłej współpracy organizacji partyjnych na wsi z terenowymi organizacjami Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Pogłębi to duże znaczenie dla wzrostu aktywności chłopów pracujących.

W pracy nad podniesieniem produkcji rolniczej członkowie partii winni wszędzie, gdzie istnieją organizacje ZSL, uzgadniać z nimi metody i sposoby działania, przeciągać ZSL-owców do jak najczynniejszego udziału w walce o rozwój rolnictwa.

8 Organizacje partyjne na wsi, realizując linię polityczną i politykę gospodarczą partii i rządu, mobilizując najszersze rzesze bezpartyjnych do walki o wykonanie postawionych przez partię zadań, stanę się rzeczywistą awangardą wielkiego ruchu milionów pracujących chłopów i robotników rolnych, walczących o rozwój produkcji rolniczej jako podstawowego czynnika przyśpieszenia wzrostu stopy życiowej ludzi pracy na wsi i w mieście.

VIII

Zadania organizacji partyjnych w walce o wzrost produkcji rolniczej

Osiągnięcie nakreślonych zadań umocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego i szybszego, wszechstronnego rozwoju rolnictwa wymaga zmiany w stylu i metodach pracy partii na wsi, znacznego podniesienia poziomu pracy politycznej i organizacyjnej wśród mas pracujących chłopów, przezwyciężenia pokutujących jeszcze w niektórych ogniwach partyjnych błędnych koncepcji wynikających z niedoceniania możliwości wzrostu produkcji gospodarstw indywidualnych i z niewłaściwego rozumienia sojuszu robotniczo-chłopskiego. Wymaga to również usunięcia poważnych braków, a w wielu wypadkach i wypaczeń, jakie ujawniły się w praktycznej działalności terenowych instancji i organizacji partyjnych.

Podstawowymi brakami w dotychczasowej pracy masowo-politycznej były: niedostateczne wiązanie zadań politycznych z zadaniami walki o wzrost produkcji rolniczej, jednostronne odrywanie zadań walki o rozwój spółdzielczości produkcyjnej od wysiłków w kierunku podnoszenia produkcji i wzrostu dochodowości w gospodarstwach drobnotowarowych, od walki o lepsze zaspokajanie materialnych i kulturalnych potrzeb wsi. Nie zawsze dostateczna była troska o obronę interesów chłopów małorolnych, najbardziej narażonych na kułacki wyzysk.

Z niedocenianiem zagadnienia kierowania walką o rozwój rolnictwa wiązała się słabość pracy partyjno-organizacyjnej na wsi, a zwłaszcza słabość kierowania tą pracą ze strony instancji powiatowych i gminnych.

Jednym z wyrazów tej słabości była kampanijność w realizacji najważniejszych zadań politycznych i gospodarczych na wsi. Komitety wojewódzkie i powiatowe nie kierowały na co dzień walką o wykonanie podstawowych zadań gospodarczych na wsi, pozostawiając te sprawy swym wydziałom rolnym, nie troszcząc się jednocześnie o właściwe zasilanie ich kadrami. Dalszym poważnym brakiem pracy partyjno-organizacyjnej było niedostateczne pomoc i opieka ze strony KP nad komitetami gminnymi i podstawowymi organizacjami w gromadach, spółdzielniach produkcyjnych, POM i PGR. Wskutek tego KW i KP odrywały się od terenu, nie wnikały głęboko i szczegółowo w warunki rozwijającej się na wsi walki klasowej, w konkretne sprawy, trudności i bolączki wsi, nie poczuwały się do odpowiedzialności za stan i rozwój produkcji rolniczej i stan jej zaopatrzenia na swoim terenie. Prowadziło to do osłabienia kierownictwa i pomocy dla masowych organizacji, a także — co jest szczególnie ważne — dla prezydiów rad narodowych; znalazło to wyraz przede wszystkim w słabości pracy powiatowych i gminnych rad narodowych.

W celu szybkiego podniesienia pracy masowo-politycznej i partyjno-organizacyjnej na wsi należy:

1 Skupić uwagę terenowych instancji i organizacji partyjnych przede wszystkim na zadaniach walki o szybszy rozwój rolnictwa przez zacieśnianie sojuszu robotniczo-chłopskiego, rozwijanie wszystkich form spójni gospodarczej i mobilizację inicjatywy produkcyjnej chłopów małorolnych i średniorolnych, spółdzielni produkcyjnych, pracowników w PGR i POM. Dla skutecznego kierowania wysiłkiem mas chłopskich i pracowników POM i PGR w walce o postęp produkcji rolniczej, o lepsze zaspokajanie materialnych i kulturalnych potrzeb mas pracujących wsi, o pełne wykonanie obowiązków wobec państwa ludowego, należy wzbogacić formy i metody partyjnej agitacji i propagandy, znacznie rozszerzyć sieć agitatorów partyjnych i bezpartyjnych, w audycjach radia i w prasie omawiać szerzej, bardziej konkretnie i bardziej żywo problemy produkcji rolniczej, popularyzować przodujące metody i wyniki pracy mistrzów urządzań i hodowli, aktywizować korespondentów rolnych.

Aktyw partyjny, obok ciągłego podnoszenia poziomu polityczno-ideologicznego, winien uzbroić się w znajomość podstawowych zagadnień rolnictwa, ekonomiki rolnictwa i agrotechniki z uwzględnieniem warunków swego terenu. Pozwoli to instancjom partyjnym konkretnie i bardziej wnikliwie kierować pracą organizacji partyjnych, działalnością członków partii w radach narodowych i w organizacjach masowych na wsi.

2 Realizować wypróbowaną leninowską politykę sojuszu robotników i chłopów: silniej oprzeć się o biedotę, wytrwale zacieśniać sojusz ze średniakiem, konsekwentnie ograniczać i izolować kułaka.

Wymaga to usunięcia braków w pracy partyjnej, wynikających z niedostatecznej troski o rozwój wydajności i dochodowości gospodarki chłopów małorolnych, o skuteczną ich obronę przed wyzyskiem kułackim, o pobudzenie ich aktywności politycznej i prorządowej. W szczególności należy dbać o właściwą organizację pomocy sąsiedzkiej i pracy GOM dla chłopów średniorolnych i małorolnych, zwłaszcza nie posiadających koni oraz przestrzegać, by środki przeznaczone przez państwo ludowe na pomoc dla chłopów średniorolnych i małorolnych, wykorzystywane były zgodnie z ich przeznaczeniem.

Ugruntować wśród chłopów średniorolnych przeświadczenie, że wielostronny rozwój ich gospodarki, w szczególności rozwój hodowli, zapewni im szybszy wzrost dochodów i przyczyni się równocześnie do wzrostu całej gospodarki narodowej.

Wspólnie z bezpartyjnymi chłopami pracującymi, organizacje partyjne powinny ustalać konkretne sposoby i środki wykorzystania rezerw produkcyjnych danej gromady i gminy. Prawidłowe wykonanie tych zadań wymaga nieustannej czujności dla paraliżowania działań kułaka, tmiejących do podrywania zaufania chłopów pracujących do władzy ludowej.

Organizacje partyjne na wsi powinny przypilnować, aby realizowane były ścisłe przepisy i zarządzenia władzy ludowej, zmierzające do ograniczenia kułackiego wyzysku i pełnego wykonywania przez kułaków obowiązków wobec państwa, winny zwalczać pobłażliwość wobec kułackich wichrzeń, a zarazem przeciwdziałać łamaniu praworządności ludowej wobec gospodarstw kułackich.

3 Nieustannie wzmagać aktywność i hart organizacji partyjnych w walce o dalszy rozwój spółdzielczości produkcyjnej oraz umocnienie istniejących spółdzielni, torując w ten sposób drogę do socjalistycznej przebudowy wsi. Zabezpieczać ściślejszą więź polityczną, gospodarczą i kulturalną między załogami POM i PGR a spółdzielniami produkcyjnymi działającymi w ich zasięgu.

Wzmocnić kierownictwo i opiekę komitetów powiatowych nad wydziałami politycznymi POM.

Pogłębić łączność między spółdzielnią produkcyjną a małorolnymi średniorolnymi chłopami w gromadzie, przełamując istniejące gdzieniegdzie szkodliwe tendencje do izolowania się spółdzielców od reszty wsi.

Rok akcji kolonijnej

Stałe punkty zamiast »przydziałów«

Kilkaset tysięcy dzieci przebywało w lecie roku bież. na półkoloniach i koloniach, zdrowo i radośnie odpoczywało na wsi, nad morzem czy też w górach.

A że chętnych w tym roku było co niemiara, że rodzice coraz większym zaufaniem darzą organizatorów wczasów dziecięcych, Prezydium Rządu przyznało w pierwszym turnusie (wobec nadmiaru zgłoszeń) dodatkowo 4 i pół tysiąca miejsc, które przydzielono przede wszystkim dzieciom pracowników zatrudnionych w ośrodkach przemysłowych.

Przytoczmy parę porównawczych cyfr. I tak w roku ub. górnictwo wykonało plan kolonijny w 95,2 proc., w roku bież. w 102,4 proc., hutnictwo w 88,8 — obecnie 108 proc., maszynowy — z 87,5 proc. podwyższyło do 109,4 proc., przemysł chemiczny — z 97,3 do 104,8 proc.

Taki sam wzrost nastąpił i na półkoloniach.

Akcję kolonijną w roku bież. można i należy ocenić pozytywnie. Lepiej w stosunku do lat ubiegłych wybrano i wyposażono obiekty, nie było narzekań na zaopatrzenie, większy nacisk położono również na dobór kadr wychowawców.

40 proc. obiektów kolonijnych należy do wydziałów oświaty rad narodowych, 60 proc. — do zakładów pracy. Wydawać by się mogło, że skoro istnieje już określona sieć budynków kolonijnych w poszczególnych miejscowościach i nie trzeba robić poszukiwań na własną rękę, sprawa ta nie powinna nastręczać żadnych trudności. Tymczasem jak praktyka wykazuje kłopotów z obiektami urlekają tylko te instytucje, które mają swe własne obiekty kolonijne a więc większe zakłady pracy, które rozporządzają połową kolonii organizowanych na własną rękę przez zakłady pracy. Wiadomo, że gdy budynek ma jednego gospodarza, ten bierze na siebie pełną odpowiedzialność za jego wygląd i wyposażenie. Narzekania słyszy się jeszcze ze strony tych instytucji, które otrzymują punkty kolonijne „z przydziału"; a zdarza się, że co rok w innej miejscowości.

Przechodząc z rąk do rąk budynki niszczeją z roku na rok, bo jeden przygodny gospodarz przerzuca na następnego troskę o wyjątkowy budynek i jego urządzenia. Stąd rzadko kto inwestuje, a wielu niszczy.

I dlatego woj. gdańskie zakwalifikowało w roku bież. o 10 proc. mniej budynków, niż w roku ubiegłym. Na 116 obiektów kolonijnych w woj. łódzkim 42 proc. zachowało się w stanie dobrym, 45 proc. w dostatecznym, a 12 proc. całkiem wskutek zniszczeń dewastacji.

Gdy budynek jest stale pod jedną opieką, to zmniejszenia są mniejsze i unika się kłopotów z corocznymi przydziałami. Toteż i sugestie zainteresowanych czynników idą w tym kierunku, by przynajmniej wszystkie większe zakłady prowadziły własne stałe punkty kolonijne. A że i zakładom ten słuszny wniosek odpowiada świadczą projekty powzięte z własnej inicjatywy, idące po tej samej linii.

Min. Hutnictwa postanowiło sieć swych punktów kolonijnych rozszerzyć o 4 obiekty w oparciu o ośrodki zaopatrzenia robotniczego. Aby uniknąć trudności związanych ze zdobyciem właściwych budynków ministerstwo te myśli o barakach, czy namiotach.

Min. Chemii zamierza uruchomić nowe ośrodki kolonijne przy zakładach chemicznych — zamkniętych latem. Przedsiębiorcy kolejarze okręgu wrocławskiego w 1951 r. wydzierżawili w Leśnej koło Lubania 11 zdewastowanych obiektów i w bież. roku dysponowali już 7 budynkami, a ostatnie 4 w pełni odremontowane uruchomią w 1955 r.

Bywa jednak, że inicjatywa ministerstw idzie w innym kierunku. I tak PGR oddała w roku ub. wszystkie swoje własne placówki wydziałom oświaty. Za drogą najmniejszego oporu nie zawsze podąża świadczą rezultaty. W roku ub. PGR wykonały 19 proc. planu kolonijnego, 32 proc. — półkolonijnego.

Kierownictwa PGR nie doceniają jeszcze wagi opieki nad dzieckiem, rady rolne nie wykazują żadnej działalności — a min. PGR, jak dotąd, nie wydawały konkretnych wniosków i „nie wykorzystanych procentów".

Jeśli chodzi o zaopatrzenie w żywność to nie było w roku bież. specjalnych narzekań. Wydziały handlu przy radach narodowych zdały egzamin i dobrze karmiły poszczególne placówki.

Zarząd główny Zw. Metalowców stwierdza, że w czasie trwania tegorocznej akcji w żadnym z województw nie spotkał się z brakami w zaopatrzeniu w produkty pierwszej potrzeby.

Zw. Zaw. Spółdzielców podnosi się pod Metalowcami. — Dodaje, że niewielkie trudności wystąpiły tam, gdzie punkty kolonijne były za daleko od placówek handlu uspołecznionego.

„Zaopatrzenie w żywność nie nastręczało kłopotów, następstwem towarów dobry, dostawa dobra" — pisze z kolei Zw. Hutników.

W stosie sprawozdań echa drobnych niedociągnięć znajdujemy w meldunkach z miejscowości nadmorskich i to z okresu I turnusu. Było tam trochę kłopotu z dowozem warzyw i owoców. Ale dalsze turnusy pokonały i tę trudność.

Dojazd dzieci do punktów kolonijnych przebiegał na ogół sprawnie i szadkie tylko skargi zakłócniały obraz harmonijnej współpracy Woj. Komisji Wczasów, DOKP i Orbisu. Woj. gdańskie zamelodowało wprawdzie o kilku przesjojach, woj. trakowskie o przewozie dzieci w wagonach towarowych, ale te dzieci nie jechały daleko — tragedii nie było, ale nie powinno to się powtórzyć.

NOWE FORMY I METODY

Pracę wychowawczą na kolonisch oparto w roku bież. o nowe formy i metody. Wprowadzono bowiem na wszystkich kolonisch i półkoloniach strukturę organizacyjną szkolnej drużyny harcerskiej.

Zmiana ta przynosiła poważne urozmaicenie zajęć kolonijnych, zwiększyła udział dzieci we wigdziach i wszędzie tam, gdzie młodzież rządziła pod kierunkiem dobrych wychowawców — nowy system zdał w pełni egzamin.

Funkcję zastępcy kierownika pełnił nauczyciel przewodniczący szkolnej drużyny harcerskiej. W opiece nad drużyną pomagał mu aktyw ZMP.

Ponad 80 proc. wychowawców — przeważnie spośród nauczycielstwa — przeszkolono na paromiesięcznych kursach, zorganizowanych przez wydziały oświaty.

Zdarzały się na tym odcinku co prawda i niedociągnięcia, wypływające z nazbyt mlodego wieku, a tym samym niedostatecznego doświadczenia opiekunów. Ale zastarzmowania już o tym związki zawodowe podejmą odpowiednie kroki, aby i tych niedociągnięć nie było.

Dla pełnego obrazu przypomnijmy jeszcze o innych mankamentach.

A więc nie dotarły na czas do zakładów pracy karty zdrowia dzieci, opóźnione przez wydziały oświaty, co opóźniło kwalifikację lekarską. Nie dość dokładnie przeprowadzano badania lekarskie dzieci. Brak było ścisłejszych danych, dotyczących ich stanu zdrowia, co pozwoliło „przeszkodzić" się na kolonie dzieciom, którym kolonijny tryb życia, zdrowy — dla zdrowych, mógłby w warunkach braku dostatecznie czujnej opieki — zaszkodzić.

Jeśli stwierdzono na miejscu braki w kartach chorobowych kierownictwo kolonii w trosce o dzieci, z własnej inicjatywy, organizowało dla personelu dodatkowe badania i uzupełniające prześwietlenia. Powodowało to dodatkowe trudności, których by może na przedtem unikność.

WNIOSKI NA PRZYSZŁOŚĆ

Wszystkie te dodatnie i ujemne głosy, pozwalające w sumie dodatnio ocenić akcję kolonijną, każą wysnuć następujące wnioski.

Przede wszystkim wydaje nam się słuszne wyłączenie z puli Min. Oświaty punktów własnych zakładów pracy, aby mogły nimi gospodarować we własnym zakresie i by nie zdarzały się fakty, że placówkę zagospodarowaną przez dany zakład — min. Oświaty przydzielało innej instytucji.

Jeśli chodzi o stałe punkty kolonijne, to należałoby rozszerzyć ich sieć, względnie brać je w dzierżawę na okres nie krótszy niż 3 lat co umożliwiłoby właściwe ich zagospodarowanie.

Jeszcze w roku bież. należałoby przeważitować budynki nadające się na stałe obiekty i przydzielić je konkretnym zakładom pracy już w styczniu, czy luteym roku przyszłego.

I ważna jest też sprawa terminowej kwalifikacji. Jak dotąd karty zdrowia rozdzielane są przez Wydz. Oświaty, przy czym ilość kart rozdzielonych na powiaty wysyłana jest do poszczególnych resortów rozdzielających je między zakłady pracy. A że wydz. oświaty nie znają planów kolonijnych poszczególnych związków, bywa, że kart jest za mało, bądź za dużo. Wszystkie te formalności opóźniają terminowość akcji kolonijnej.

Czy nie prościej, aby karty z wydziałów otrzymywały bezpośrednio resorty, które mając plany poszczególnych sobie placówek mogłyby je właściwie obdzielić.

No i trzeba w roku przyszłym położyć szczególny nacisk na usprawnienie opieki lekarskiej.

B. M.

EKSPOZYTURA TRANSPORTOWA MHD

nie spełnia należycie swych zadań utrudniając sprawne zaopatrzenie miasta

Dyrekcja MHD — artykuły spożywcze w Częstochowie nie na własnego taboru samochodowego. Dlatego też wszystkie przewozy artykułów z magazynów do sklepów dokonywane są za pośrednictwem ekspozytury transportowej MHD, która stanowi odrębne przedsiębiorstwo.

Wszystko byłoby dobrze, gdyby ekspozytura należycie wywiązywała się ze swych obowiązków. Ale tak niestety nie jest, skutkiem czego sklepy spożywcze MHD w naszym mieście zaopatrywane są niesystematycznie i niejednokrotnie z dużym opóźnieniem.

Współpraca tych dwóch przedsiębiorstw — dyrekcji MHD artykuły spożywcze w Częstochowie i ekspozytury transportowej opiera się na wzajemnym porozumieniu, na podstawie którego MHD posyła do ekspozytury zamówienia na samochody, a ekspozytura powinna je dostarczyć w oznaczonym miejscu i czasie. Niestety, od kilku miesięcy **ekspozytura transportowa nie przestrzega warunków umowy i lekceważąco odnosi się do zleceń działu spożywczego MHD. Samochody podstawiane są często z dużym opóźnieniem, albo też obsługa samochodów nie wykonuje prac zleconych przez dyrekcję MHD.**

Ekspozytura transportowa jako odrębne przedsiębiorstwo podlega bezpośrednio Zarządowi Wojewódzkiemu MHD, dlatego też dyrekcja działu spożywczego MHD w Częstochowie nie ma najmniejszego wpływu na pracę tego przedsiębiorstwa.

A rezultat jest taki, że np. 23 października nie zawieziono soli, kaszy i grochu do kilkunastu sklepów MHD, bo nie było samochodu. W tym samym dniu nie dostarczono do sklepów 1000 kg masła, 1000 kg mąki pszennej, 3000 puderek pasty do obuwia, na które to artykuły pod koniec tygodnia było szczególne zapotrzebowanie.

Nie są to odosobnione wypadki złej pracy transportu. **Zdarza się, że konwojenci samochodów odmawiają pobierania opakowań ze sklepów, wskutek czego magazyny zawalone są skrzynkami i beczkami.** Oczywiście nie wpływa to absolutnie na polepszenie warunków sanitarnych w sklepach i blokuje magazyny, ale dyrekcja MHD jest bezsilna. Interwencje bowiem nic odnoszą skutku.

Konwojenci działu transportowego samowolnie zmieniają kolejność zaopatrywania sklepów przez dostarczanie towarów do innych placówek sprzedaży, jak to było zlecone. W tej sytuacji niektóre sklepy dysponują nadmiarem artykułów, a w innych brak jest zamówionych towarów.

Sytuacja staje się coraz bardziej poważna, ponieważ wypadki samowoli transportu MHD zdarzają się coraz częściej. Odbija się to na pracy działu spożywczego, na sprawnym zaopatrywaniu sklepów i na wykonaniu planów miesięcznych.

Konieczne jest, aby pracą ekspozytury transportowej MHD w Częstochowie zainteresował się bliżej Zarząd Wojewódzki MHD i wpłynął na to, aby zmieniła ona dotychczasowy styl pracy.

Właściwa współpraca ekspozytury z dyrekcją MHD jest gwarancją terminowego i sprawnego zaopatrywania miasta. A temu zadaniu obydwa przedsiębiorstwa mają przecież służyć. (j)

Rozbudowa spółdzielni produkcyjnych

w powiecie radomszczańskim

Pod nadzorem i opieką wydziału budownictwa prezydium PRN w Radomsku przeprowadzana jest akcja budowy i remontów budynków gospodarczych spółdzielni produkcyjnych.

I tak w gromadzie Bogumiłowice gm. Sulmierzyce wybudowano i oddano do użytku chlewnię, przeznaczoną na 90 sztuk trzody chlewnej, obecnie zaś buduje się stodoły.

W gromadzie Skąpa w gm. Zamość remontuje się spichrze i buduje kurnik, w Zdrowej w gm. Kłomnice remontem objęto obory, a równocześnie ukończono budowę chlewni. W Mostach w gm. Małusyn wznosi się chlewnię, w Dobrzyszach — kurnik na 500 niosek, a w Sulmierzycach — owczarnię.

Obory budowane są w Kobielach Wielkich i w Pągowie w gm. Maluszyn, gdzie równocześnie zaprojektowano szklarnię. Spółdzielnie w Słobiedku Mirskim w gm. Zaszczówek i w Przyborowie w gminie Kobiele Wielkie uzyskają nowe stodoły, poza tym w ostatniej z wymienionych miejscowości wznoszone są budynki administracyjne.

W 70 proc. budowy i remonty przeprowadzane są z kredytów państwowych, a w 30 z wkładów własnych członków spółdzielni.

Powiatowa kolumna sanitarna

skutecznie zwalcza chorobę zakaźne

Dużymi osiągnięciami na polu podnoszenia stanu zdrowotności wśród ludności wiejskiej w naszym powiecie, może się pochwalić Powiatowa Kolumna Transportu Sanitarnego w Częstochowie.

Zadaniem kolumny jest zwalczanie chorób zakaźnych na wsi i w tej dziedzinie Powiatowa Kolumna Transportu Sanitarnego z każdym rokiem notuje coraz większe sukcesy.

W roku bieżącym kolumna wykonała w powiecie częstochowskim 24.718 szczepień ochronnych przeciwko durowi brzusznemu, błonicy i ospie, przebadała 3224 dzieci szkolnych, przeprowadziła 86 wywiadów, epidemiologicznych i 1077 analiz, dotyczących ew. nosicielstwa chorób zakaźnych. Poza tym wydezynfekowano 284 izby mieszkalne i 103 lokale zbiorowe, odkażono 11 studzień, przeprowadzono analizę wody w 22 studniach, dzięki czemu całkowicie zlikwidowano wypadki zachorowań, wynikłe z picia niewłaściwej wody w miejscowości Huta Stara.

Specjalną uwagę zwrócono również na podnoszenie stanu sanitarno-higienicznego w ośrodkach robotniczych. Powiatowa Kolumna Transportu Sanitarnego dokonała 21 lustracji sanitarnych w kopalniach rudy, przeprowadziła 13 kontroli w zakładach przemysłowych, 23 w oddziałach zaopatrzenia robotniczego i 10 w hotelach robotniczych.

Nie zapomniano również o kontroli jakości artykułów spożywczych. W tym celu dokonano 1.103 lustracje sklepów, wytwórni i magazynów z artykułami spożywczymi oraz przeprowadzano 84 kontrole w stołówkach.

W wyniku tak prowadzonej akcji, w roku bieżącym nie zanotowano w powiecie częstochowskim ani jednego ogniska chorób zakaźnych, ani jednego wypadku tyfusu plamistego, a liczba zachorowań na dur brzuszny i błonicę znacznie zmalała. (jk)

Udana impreza

III festiwal połączonych chórów i orkiestr

Z szeregu imprez artystycznych, urządzonych w Częstochowie z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, jedną z cenniejszych pozycji był III FESTIWAL POŁĄCZONYCH CHÓRÓW I ORKIESTR, zorganizowany wspólnie przez komitet obchodu Miesiąca Przyjaźni z Zarządem Okręgu Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych w Częstochowie.

W festiwalu udział wzięły CHÓRY „POCHODNIA", „LIRA", WODOCIĄGOW I KANALIZACJI i ZZK, CZPL „STRADOM" oraz ZESPOŁY ORKIESTR DĘTYCH Z HUTY „BIERUT", GNASZYŃSKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU LNIARSKIEGO, CZPB „CZĘSTOCHOWIANKA" oraz DWIE ORKIESTRY Z KOPALŃ RUDZIAŃSKICH.

W bogatym repertuarze chórów usłyszeliśmy szereg celnych pozycji kompozytorskich jak „Kantatę o Stalinie" Aleksandrowa, „Pieśń o Ojczyźnie" Dunajewskiego, „Pieśń o Stalinie" Blatnera, „Pochód przyjaźni" Bystrzyńskiego, „Nasze pieśni polskie" Tuliłowa, „Biała czereśnichi" Stoleszkowa, „Deszcz łzaie" Wiechowicza oraz „Cztery nille lasu" Ryla.

Pieśni te usłyszeliśmy w wykonaniu połączonych chórów pod batutą prof. EDWARDA MĄKOSZY. Z uznaniem trzeba podkreślić, że mimo małej ilości wspólnych prób, wystąpiły — poza małymi usterkami — wypadli dobrze w czym niewątpliwie zasługa dyrygenta, posiadającego nad 150-osobowym zespołem.

W wykonaniu połączonych orkiestr dętych usłyszeliśmy „Słonę pomarańczy" Czernikowa, „Hymn ZSMP" Nowikowa, „Polne kwiaty" Mańkosza oraz „Gwardię ludową" Wiśniewskiego.

Z wymienionych orkiestr dużo sprzecznie najlepszy poziom reprezentowała ORKIESTRA HUTY „BIERUT".

W zamia pokaz wokalno - muzyczny połączonych chórów i orkiestr należy do udanych, jednak nie przystoi w tego rodzaju imprezach należałoby poświęcić znacznie więcej czasu na próby, w celu wyeliminowania nawet najdrobniejszych usterek. (jk)

Dlaczego Aleksandria II nie ma świetlicy

W Aleksandrii II od wielu lat mówi się o budowie świetlicy — pierwsze kroki w tym kierunku bardzo dużo uczyniono jeszcze w r. 1948. Niestety mimo prowadzonych starań, sprawa nie posunęła się ani o krok naprzód.

A przecież świetlica jest bardzo potrzebna dla pobudzenia życia kulturalnego w Aleksandrii.

Dlaczego prezydium GRN i wydział kultury prezydium PRN nie troszczą się o załatwienie tej sprawy?

W wapiennikach «Adam» i «Saturn»

zapomniano o przepisach BHP

Praca przy wydobywaniu kamienia wapiennego jest ciężka. Z rozbijanych kilofami głazów unosi się czarny pył, który dostaje się do ust, wciska się w oczy i pokrywa białą grubą warstwą ubrania robotników.

Nic więc dziwnego, że po skończonej pracy każdy z robotników chciałby przed pójściem do domu pozbyć się dokuczliwego nalotu, umyć się, przepłukać gardło i oczy. Tak zresztą każdy z nich, zgodnie z przepisami BHP powinien uczynić.

Ale, niestety, pracownicy wapienników „Adam" i „Saturn" w Częstochowie tego uczynić nie mogą, ponieważ w wapiennikach „Saturn" umywalnia od kilku tygodni jest zamknięta na klucz i nikt z niej korzystać nie może. Robotnicy interweniowali w tej sprawie w dyrekcji, ale bez rezultatu. Nie otrzymują oni również talonów do łaźni, które powinny być wydawane systematycznie co tydzień. Z łaźni robotnicy „Saturna" skorzystali dopiero jeden raz.

Podobne warunki BHP panują w drugim wapienniku „Adam". Z tą tylko różnicą, że chociaż nie ma tam umywalni, to jednak jest woda. Wprawdzie zwykle deszczówka i tylko po opadach atmosferycznych, ale jest. Można więc umyć w niej twarz i ręce i jako tako doprowadzić się do porządku. A o umywalni dla robotników jeszcze dotychczas nie pomyślano. Poza tym robotnicy nie otrzymują ręczników i mydła.

Praca w wapiennikach jest trudna sama przez się. Nie wiadomo więc, dlaczego dyrekcja zakładu stwarza zaledze jeszcze dodatkowe trudności, nie przestrzegając zarządzeń higieny pracy.

Zarówno dyrekcja jak i rada zakładowa wapienników powinny dążyć do tego, aby istniejący stan rzeczy, świadczący niezbyt chlubnie o zainteresowaniu sprawami bytowymi załogi, jak najszybciej zmienić. (j)

Punkt skupu

opakowań szklanych

Dyrekcja MHD artykuły spożywcze w Częstochowie uruchomiła w naszym mieście specjalny punkt skupu opakowań szklanych. Punkt ten mieści się przy al. Wolności 49 i skupuje każde ilości butelek. (j)

Nowy system rozgrywek na żużlu

PZMot opracował nowe zasady spotkań ligowych na żużlu w roku 1954. Ustalono, że mecze o mistrzostwo Polski rozgrywane będą systemem — każdy z każdym. Niezależnie od tego, drużyny będą ze sobą rozgrywały spotkania rewanżowe, zamiast dotychczasowych spotkań towarzyskich.

Pozwoli to na znaczne przedłużenie sezonu motorowego, podniesienie atrakcyjności spotkań ligowych i zapewni wszystkim drużynom jednakową szansę. (j)

Interwencja „Życia" pomogła

Centrala Nasienna otrzymała lokal

odpowiadający jej potrzebom

Po niemal dwuletnich staraniach, po wielokrotnych interwencjach na łamach „Życia", Centrala Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarskiego w naszym mieście otrzymała wreszcie odpowiadający jej potrzebom lokal sklepowy po aptece „Staromiejskiej" przy ul. Mirowskiej.

Przekazanie kluczy do tego lokalu kierownictwu Centrali nastąpiło w sierpniu. W tym też miesiącu można było rozpocząć remont i zadaptację wnętrz, okazało się jednak, że żadne z miejscowych przedsiębiorstw nie może się podjąć wykonania tych robót jeszcze w rb.

Z konieczności więc trzeba było szukać wykonawców robót w innych miastach, co nie było ani łatwe, ani proste. Ostatecznie jednak wykonawców znaleziono i lokal znajduje się już w remoncie. Wyposażenie lokalu Centrala posiada już od dwóch lat, nie będzie więc z nim kłopotu.

W pierwszych dniach grudnia wzorcowy sklep Centrali Nasiennictwa ma być oddany do użytku. Częstochowa uzyska więc jeszcze jedną doskonale wyposażoną i pięknie urządzoną placówkę handlową. (p)

Przedszkole przy ul. Piastowskiej

otrzyma nowe pomieszczenie

Przedszkole nr 16 przy ul. Piastowskiej na Stradomiu mieści się w ciasnym lokalu. Brak odpowiednich pomieszczeń na urządzenie szatni, łazienki i pokoju do zabaw. Komitet rodzicielski przedszkola niejednokrotnie zwracał się z prośbą do wydziału oświaty prezydium MRN o rozwiązanie tych trudności, co dałoby się osiągnąć jedynie przez powiększenie lokalu.

Wymagało to jednak przekwaterowania rodziny mieszkającej w sąsiedztwie przedszkola, czego nie można było dotychczas przeprowadzić ze względu na brak lokalu zastępczego.

Ostatnio, po uruchomieniu nowoczesnego przedszkola przyzakładowego SZPW „I Maja" na Stradomiu, wydział oświaty postanowił zlikwidować stare przedszkole przy ul. Clasnej. Dzieci z tego przedszkola przeniesione zostaną do nowej placówki a do opróżnionego lokalu zostaną przekwaterowane osoby z mieszkania zastępującego z przedszkolem nr 16 przy ul. Piastowskiej. (j)

Ciekawa impreza motorowa

na zakończenie sezonu

Wszystkich miłośników sportu motorowego w Częstochowie czeka niezła atrakcja. Będzie nią gymkhana motocyklowa, organizowana przez centralną sekcję motorową Włókniarza w najbliższą niedzielę 6 bm. na torze żużlowym przy ul. Olsztyńskiej.

Imprezę tego rodzaju, cieszącą się wielkim zainteresowaniem ze strony publiczności, zobaczymy po raz pierwszy w Częstochowie.

Gymkhana polega na bezbłędnym przejechaniu długiej trasy o wielu trudnych i skomplikowanych przeszkodach. W niedzielnej imprezie będzie ich aż osiemnaście. Zawodnicy muszą wykonać trudny slalom, przechodzić przez beczkę, zawieszoną w powietrzu, przejeżdżać między dwoma wąsko rozstawionymi płotkami, jeździć w zamkniętym kole ze szklanką wody w ręku, a nawet dokonywać na motocyklu efektownych skoków.

Po zakończeniu gymkhany, w której udział weźmie około trzydziestu motocyklistów, odbędą się indywidualne zawody żużlowe o mistrzostwo Częstochowy.

W zawodach tych weźmie udział dziewięciu miejscowych żużlowców. Mistrzom w gymkhanie i na żużlu wręczone zostaną puchary przechodnie.

Niedzielna impreza sportowa jest zarazem ostatnim akordem bogatego w tym roku czynu sportowego w Częstochowie.

Początek zawodów o godzinie 11. Na stadion przy ul. Olsztyńskiej kursować będą autobusy MPK i PKS z placu Stalina już od godziny 9.30.

Stal i Raków walczą

o awans do klasy A

Po zwycięstwach eliminacyjnych piłkarze Włókniarza Stradomia spotkają się 15 i 22 b. m. z Górnikiem Grodziec, przy czym wyniki tych spotkań zadecydują o awansie jednej z drużyn do klasy A.

Piłkarze Stali-huta „Bier" grać będą w najbliższą niedzielę 8 b. m. z Górnikiem w Chrupaczowie, a następnej niedzieli rozegrają u nas mecz rewanżowy z Górnikiem (g).

W najbliższym czasie

PTC wystawią trzy premiery

Państwowe Teatry w Częstochowie w najbliższym czasie wystawią na scenach Teatru Wielkiego i Kameralnego trzy premiery.

Pierwszą z nich będzie już 7 listopada br. w Teatrze Wielkim znakomita sztuka wielkiego humanisty, twórcy licznych arcydzieł prozy i dramatu realizmu socjalistycznego, pisarza światowej sławy — **Maksyma Gorkiego „Jegor Bułyczow i inni".**

Sztukę tę, wymagającą od teatru, reżysera i całego zespołu dużego wysiłku zobaczymy w reżyserii **Henryka Lotara**, znanego już z doskonałej inscenizacji i przygotowania „Poematu pedagogicznego" Makarenki. W roli Jegora Bułyczowa wystąpi nowopozyskany dla naszych scen aktor teatrów krakowskich **Czesław Łodyński**, a dalszą obsadę stanowią — Lidia Melwicz, Irena Szabelakówna, Alicja Knat, Helena Tańska, Włodzimierz Wyganowski, Gustaw Kron, Marian Łoziński, Ludmiła Szretterówna, Aleksandra Bonarska, Stanisław Czaderski, Mieczysław Mieczyński, Stefan Miedziński, Hanna Rajkowska, Władysław Pabiasz, Mirosława Gołaszewska, Edward Aps, Janusz Głodysz i Adam Nowakiewicz.

Oprawę scenograficzną przygotowała **Anna Mieszkuć.**

Drugą atrakcyjną pozycją również na scenie Teatru Wielkiego będzie **dramat Zermańskiego „Grzech"** w reżyserii **Józefa Maślińskiego** i dekoracjach **Mikołaja Kiss-Oraklego.** Premiera tej sztuki odbędzie się 14 bm.

Wreszcie na scenie Teatru Kameralnego zobaczymy w drugiej połowie listopada br. **komedię Fredry „Ożenić się nie mogę"** w reżyserii dyr. **E. Krona** i scenografii **Władysława Wagnera.** (t)

Pamiętaj

o wykupieniu zamówionego losu w kolekturze Polskiego Monopolu Loteryjnego

Częstochowa, plac Nowotki nr 5

Na marginesie jednego przykładu

TRZEBA NAPRAWDĘ ZAINTERESOWAĆ SIĘ

amatorskim ruchem teatralnym

Z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Włókienniczego zorganizował z ramienia Okręgowej Rady Związków Zawodowych w Stalinogrodzie przegląd sztuk radzieckich w wykonaniu amatorskich zespołów świetlicowych.

Zadaniem przeglądu było podsumowanie dotychczasowych osiągnięć zespołów przed pierwszymi eliminacjami do krajowego festiwalu teatrów amatorskich, który odbędzie się w lecie przyszłego roku.

Do przeglądu zgłosiło się pięć zespołów, z tego trzy z Częstochowy, a dwa z powiatu. Na scenie teatru świetlicowego przy CZ.Z.P.B. zobaczyliśmy następujące sztuki: **„Młodą Gwardię"** Fadiejewa, w wykonaniu **zespołu „Częstochowianki", „Na przystanku"** Ulińskiego, w wykonaniu **pracowników CZ.Z.P.L. „Stradom", „Niedźwiedź"** Czechowa w wykonaniu **zespołu PKP** oraz wystawione przez zespoły z powiatu **„Jubileusz"** Czechowa — **ZPL „Gnaszyn"** i **„Okno w lesie"** Rachmanowa, przygotowane przez **zespół ZBM w Myszkowie.**

Dlaczego w przeglądzie nie wzięli udziału zespoły pozostałych dużych zakładów przemysłu włókienniczego — SZPW „1 Maja", Wełny 8, CZPL „Warta"?

Odpowiedź jest prosta i jasna. **Zespoły świetlicowe w Częstochowie** — na co już tylekroć wskazywaliśmy, **wciąż jeszcze traktowane są w większości przez dyrekcje i rady zakładowe po macoszemu. Wciąż jeszcze nie doceniana jest w większości częstochowskich zakładów przemysłowych praca kulturalno - oświatowa wśród załogi.**

Nie dziwota więc, że i te nieliczne zespoły, które wystąpiły w przeglądzie, reprezentowały poziom raczej przeciętny, mimo widocznej pracy i niewątpliwie dobrych chęci ze strony amatorów.

I to znów jaskrawo uwidoczniło brak jakiejkolwiek współpracy z Państwowymi Teatrami w Częstochowie. A wiemy przecież, że przy PTC istnieje patronat dla współpracy sektorów zawodowych z artystycznym ruchem amatorskim.

Czyżby więc patronat istniał tylko na papierze? Nie. **Ze strony Państwowych Teatrów w Częstochowie nie ma tu żadnej winy.** Na każdym programie teatralnym znajduje się specjalna wzmianka adresowana do zespołów świetlicowych z zawiadomieniem o istnieniu patronatu i z zaproszeniem do współpracy; wzmianka, w której czytamy — dosłownie: **„Zgłaszające swoje zespoły do komisji współpracy przy wydziałach kultury Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej w Częstochowie".**

Na każdej naradzie kulturalnej dla kierowników k.o. i aktywistów życia kulturalnego mówi się o patronacie teatralnym, zachęca się do korzystania z jego pomocy i opieki, ale w większości wypadków to przysłowiowe rzucanie grochem o ścianę.

W swoim czasie Państwowe Teatry w Częstochowie zorganizowały na b. wysokim poziomie specjalny kurs dla reżyserów, kierowników amatorskich zespołów i dekoratorów. Włożono w to wiele pracy, kursiści istotnie wiele skorzystali, a efekt — rozpłynął się w powietrzu.

Śladem Częstochowy poszły inne teatry urządzając podobne — wzorowane na częstochowskim — kursy, które przyniosły pożądany rezultat — pchnęły ruch amatorski na właściwe tory.

Trudno byłoby wymagać od aktorów PTC, zawalonych własną pracą po uszy, by chodzili po wszystkich świetlicach i dowiadywali się czy nie zamierzają oni wystawić jakiejś sztuki i czy trzeba im pomocy, ale każda świetlica, która zgłosi się do patronatu teatralnego o pomoc, niewątpliwie ją otrzyma. A tymczasem amatorskie zespoły w Częstochowie ograniczają się jedynie tylko do wypożyczenia kostiumów w PTC, a o tym, by istotnie nawiązać właściwą współpracę z teatrem zawodowym, nikt nie pomyślał.

Na omawianym pokazie wystawionych sztuk ten brak współpracy z Teatrem bardzo silnie się uwidoczniła. Występujący amatorzy nie opanowali podstawowych założeń pracy scenicznej. Większość z nich nie potrafiła zrozumieć odtwarzanej postaci, robiono kardynalne błędy sytuacyjne przechadzając się po scenie i nawzajem się zasłaniając. Kwestie wypowiadano ze sztucznym patosem. W sumie pokazano sztuki w wykonaniu daleko odbiegającym od wymagań stawianych amatorskiemu ruchowi teatralnemu. Najgorzej wypadły zespoły z powiatu — z Gnaszyna i Myszkowa, które nawet pamięciowo nie opanowały tekstu i nie zdawały sobie sprawy z atmosfery granej sztuki.

Tak więc tylko trzy pozycje można było wziąć pod uwagę, z których najlepszą — co wcale nie znaczy, że istotnie dobrą — ocenę zdobyła jednoaktówka **Ulińskiego „Na przystanku", wystawiona przez zespół CZ.Z.P.L. „Stradom".** Gra amatorów tego zespołu, daleka od doskonałości, odbijała jednak od gry pozostałych zespołów o całe niebo. Odtwórca roli głównej marynarza - komisarza Tadeusz Hubicki był zupełnie przekonywający, a pozostali członkowie zespołu mówili spokojnie i naturalnie. To zdecydowało o zajęciu **pierwszego miejsca. Drugie miejsce zajął zespół „Częstochowianki"**, który przygotował „Młodą Gwardię" Fadiejewa. Sztukę tę grano poprzednio przez ten zespół, widzieliśmy już w znacznie lepszym wykonaniu niż na pokazie. Na obniżenie poziomu wpłynęły zmiany w obsadzie i stosunkowo krótki czas pracy z młodymi amatorami.

Na przykładzie **zespołu PKP**, który przygotował sztukę Czechowa „Niedźwiedź", uwidocznił się brak fachowej pomocy, mimo zapału zarówno reżysera jak i całego zespołu.

Żaden z kierowników wspomnianych zespołów nie umiał odpowiedzieć na pytanie, dlaczego nie korzystają z pomocy patronatu teatralnego.

Na marginesie omawianego pokazu stwierdzić należy, że **Częstochowa — duże środowisko przemysłowe, ma wszelkie dane do rozwoju amatorskiego ruchu teatralnego. Ażeby jednak ruch ten wszedł na właściwe drogi, trzeba nad nim roztoczyć większą dbałość i opiekę ze strony wydziałów kultury prezydium Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej. Trzeba zobowiązać wszystkie zespoły świetlicowe do korzystania z pomocy patronatu teatralnego przy wystawianiu sztuk i nie dopuścić do przygotowania sztuk bez fachowej opieki.**

Wówczas wyniki nie dadzą długo czekać na siebie. (—)

CO i GDZIE?

TEATRY

Wielki — godz. 19: „Grzeszniey bez winy"

Kameralny — „Posadzenie", godz. 19 i 5

Powszechny — „Ich czworo" w terenie.

KINA

Wolność — „Przełom" ser. I

Ycza — „Drużyna"

Bałtyk — „Czekaj na mnie"

Feloplastikon — „Podróż po Europie", część III

TELEFONY

Komenda Miasta M. O. — 10-45

Straż Pożarna — 22-22 godz. 6-8

Pogotowie Ratunkowe — 33 45

Postój taksówek:

przy ul. Kilińskiego 34-39

przy dworcu 25-39

przy ul. Nowotki 13-18

DYŻUR SZPITALA

Szpital miejski nr 1, ul. Barbary 28

DYŻURY APTEK

Apteka nr 84 — Śląska 4

Apteka nr 85 — Rynek Narutowicza 40

Apteka nr 82 — Wieluńska 18

Punkt Przedświąteczny — al. Wolności 49 czynna codziennie od 11 do 18. **Porady bezpłatne.**

Druk. RSW „PRASA" Marszałkowska 28
6-B-20084